

Ryszard Szarfenberg

Uniwersytet Warszawski, Instytut Polityki Społecznej
Polski Komitet European Anti-Poverty Network

Ubóstwo, wykluczenie, nierówność, dyskryminacja – problemy wymagające rozwiązań

Niniejszy dokument uzupełnia Polski Raport Social Watch 2010 wydany przez Polską Koalicję Social Watch i Polski Komitet European Anti-Poverty Network

Główne przesłanie

Polska w 2009 r. była jednym krajem w Europie z dodatnim wzrostem realnego produktu krajowego brutto (PKB). Ten pozytywny fakt był dyskutowany przez polityków z koalicji rządzącej, którzy z dumą mówili o tym, że to dzięki ostrożnym i przemyślanym działaniom rządu udało się to osiągnąć. Mimo tego doszło do zmniejszenia dynamiki wzrostu PKB, a co się z tym wiąże różnych problemów z dziedziny finansów publicznych. Za główne zagrożenie rząd uznał ryzyko przekroczenia przez dług publiczny konstytucyjnego progu 55% PKB. W związku z tym podjęto różne działania o charakterze oszczędnościowym, a największe kontrowersje wzbudziły propozycje zmian w II filarze nowego systemu emerytalnego (Otwarte Fundusze Emerytalne zarządzane przez prywatne firmy finansowe). Zmiany te mogą mieć konsekwencje dla wysokości świadczeń emerytalnych w dłuższym okresie, ale dla zmniejszenia długu publicznego ważne są teraz.

Drugim tematem, który równie mocno angażował dyskurs publiczny w 2010 r. była katastrofa samolotu z Prezydentem Polski i kilkudziesięcioma osobami należącymi do elity politycznej kraju. Nikt nie przeżył i była to wielka tragedia narodowa. Na kilka tygodni przysłoniła ona wszystkie inne zagadnienia, a następnie stała się przedmiotem politycznych kontrowersji.

Kryzys gospodarczy i dług publiczny, tragedia pod Smoleńskiem zdominowały debatę publiczną. O tym, jak spowolnienie gospodarcze i polityka oszczędności budżetowych wpływa na sytuację obywateli Polski w gorszym niż inni położeniu niewiele można się dowiedzieć z rządowych wypowiedzi i mediów. Równie mało można było się dowiedzieć o tym, jak Polska wywiązuje się ze swoich obowiązków w realizacji podstawowych praw człowieka i obywatela w stosunku do zwykłych ludzi.

Pewne jest jednak to, że nadal Polska nie ratyfikowała podpisanych już dokumentów, które mają fundamentalne znaczenie w perspektywie praw podstawowych. Są to Zrewidowana Europejska Karta Społeczna oraz Konwencja Praw Osób Niepełnosprawnych. Jednocześnie poziom ubóstwa i wykluczenia społecznego wzrasta, co nie spotyka się z żadnymi reakcjami władz. W wyniku zaniechania waloryzacji progów przyznawania świadczeń z pomocy społecznej, obecnie nawet skrajne ubóstwo nie daje w Polsce wszystkim prawa do pomocy publicznej. Środki na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu zostały obcięte o połowę w stosunku do roku 2010, co przy założeniu, że liczba bezrobotnych wzrosnie do 2 mln. (w grudniu 2010 r. wynosiła ona 1,9 mln osób) daje miesięcznie na jednego bezrobotnego kwotę 134 zł. Jak można kogokolwiek aktywizować za taką kwotę?

Problematyka równouprawnienia, druga obok przeciwdziałaniu ubóstwu, podstawowa dla jakości ładu demokratycznego, ma marginalne znaczenie dla polskiego rządu. Dopiero po wszczęciu przeciwko Polsce pięciu postępowań o niewdrożenie do polskiego systemu prawnego wspólnotowego prawa antydyskryminacyjnego (dwie sprawy trafiły do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości¹) projekt odpowiedniej ustawy został skierowany do Sejmu 17 września 2010 r.² przez Pełnomocniczkę Rządu ds. Równego Traktowania. Projekt był krytykowany przez najważniejsze polskie organizacje pozarządowe zrzeszone w Koalicji na Rzecz Równych Szans oraz Komitet Praw Człowieka ONZ. Należy przyjąć z zadowoleniem fakt, że wreszcie ustawa została uchwalona (podpisana przez Prezydenta 22 grudnia 2010 r.), ale nieuwzględnienie postulatów organizacji antydyskryminacyjnych źle wróży perspektywom jej realizacji oraz skuteczności.

W Polsce nie istnieje poważna instytucja wyspecjalizowana w sprawach przeciwdziałania dyskryminacji. Miał ją przygotować Pełnomocnik Rządu ds. Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn, do czego nie doszło³. Samo stanowisko zostało zlikwidowane w 2005 r. Obecny rząd ustanowił w 2008 r. Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Traktowania, ale już bez żadnych zadań związanych z przygotowaniem profesjonalnej agencji rządowej, która miałaby uprawnienia i środki do realizowania rzeczywistej polityki antydyskryminacyjnej. Uchwalenie ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania nic nie zmieniło w tym względzie. Dodatkowo rozmyto odpowiedzialność za politykę antydyskryminacyjną, gdyż jej realizację powierzono również Rzecznikowi Praw Obywatelskich.

Jednym z niewielu małych kroków we właściwą stronę było uchwalenie obywatelskiego projektu ustawy dotyczącego parytetów płci na listach wyborczych. W toku prac parlamentarnych doszło jednak do zmiany pierwotnych rozwiązań, co osłabi jej praktyczne oddziaływanie na obecność kobiet w polityce.

Wprowadzenie

Dla socjalnych i antydyskryminacyjnych organizacji jest jasne, że polska polityka publiczna w niewystarczającym stopniu rozwiązuje problemy ubóstwa, wykluczenia, nierówności i dyskryminacji. Nie wynika to jedynie stąd, że Polska nie jest najbogatszym krajem na świecie, równie ważne jest to, że dla rządzących i głównych sił opozycyjnych bardziej liczą się inne problemy niż te, które społeczeństwu dolegają najbardziej. Mimo tego, że Polsce udało się uniknąć kryzysu gospodarczego rząd podjął działania, których skutkami jest pogłębianie problemów społecznych.

Już Arystoteles podkreślał, że ubóstwo powoduje społeczne niepokoje i przestępczość⁴. Jedno z podsumowań poglądów filozofów polityki na ten temat brzmiało następująco: *pełne uczestnictwo w*

¹ Komisja Europejska przeciwko Polsce, sprawy C-341/10 oraz C-326/09.

² Prawie trzy lata po upływie terminu wdrożenia przepisów Dyrektywy Rady 2004/113/WE z dnia 13 grudnia 2004 r. wprowadzającej w życie zasadę równego traktowania mężczyzn i kobiet w zakresie dostępu do towarów i usług oraz dostarczania towarów i usług.

³ W rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 22 czerwca 2002 r. w sprawie Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn zadanie to brzmiało tak: „przygotowanie utworzenia urzędu do spraw przeciwdziałania dyskryminacji z powodu rasy, pochodzenia etnicznego, religii i przekonań, wieku oraz orientacji seksualnej, w tym opracowanie harmonogramu prac związanych z utworzeniem urzędu oraz opracowanie projektów aktów prawnych dotyczących funkcjonowania tego urzędu”.

⁴ Grecki filozof pisał to w kontekście demografii oraz podziału i korzystania z własności, *Polityka*, Księga II, w przekładzie L. Piotrowicza: *Jeśli zaś nie poczyni się żadnych ograniczeń urodzin, jak to się przeważnie dzieje w*

życiu publicznym wymaga zapewnienia pewnej pozycji społeczno-ekonomicznej... Szczególnie istotne było w tym kontekście zapobieganie wielkim nierównościami i posiadanie przez wszystkich pewnego minimum zamożności⁵. Trzymanie nierówności w ryzach oraz wolność od ubóstwa są warunkami koniecznymi spójności społecznej oraz uczestnictwa w życiu zbiorowym. Są one ważne dla jakości społeczeństwa obywatelskiego, demokracji i państwa, a te są istotne dla podnoszenia, przywracania i podtrzymywania jakości życia wszystkich obywateli i mieszkańców.

Współczesna polityka antydyskryminacyjna oraz polityka społeczna rozumiana przez pryzmat integralnie pojmowanych praw obywatelskich i ludzkich (osobistych, politycznych, ekonomicznych, socjalnych i kulturowych), a nie paternalistycznej dobroczynności, są odpowiedziami na dawne formy ubóstwa i wykluczenia społecznego. Samo zapewnienie, aby wszystkie dokumenty międzynarodowe ze standardami praw człowieka były ratyfikowane to jednak nie wszystko. Prawa podstawowe można realizować na różne sposoby, a dostęp do praw, poziom ich realizacji jest nierówny w społeczeństwie i odpowiada głębszym podziałom o charakterze społeczno-ekonomicznym. Systemy realizacji praw mogą być niedofinansowane, źle zorganizowane i nieskuteczne, a zatrudnieni przez nie profesjonaliści mogą traktować obywateli w gorszej sytuacji w sposób uwłaczający ich godności. Jak słusznie zauważył interpretator koncepcji T.H. Marshalla - autora teorii stopniowego wbudowywania w status obywatela kolejnych rodzajów praw – związek między prawami społecznymi a polityką społeczną może być problematyczny⁶.

Polityka publiczna, a w tym społeczna, zbyt często oparte są na stereotypach i mitach, a nie na rzetelnej wiedzy naukowej. Z kolei zbyt często utożsamia się tę ostatnią z teoriami ekonomicznymi oraz ilościowymi wskaźnikami. Ekonomia współczesna jest w kryzysie - mimo zaawansowania metodologicznego i wielkich środków przeznaczanych na badania ilościowe nie udało się ani przewidzieć (poza odosobnionymi wyjątkami), ani tym bardziej zapobiec globalnemu kryzysowi gospodarczemu. Wskaźniki ilościowe dotyczące całego społeczeństwa niewiele lub zgoła nic nam mówią nam o realiach życia ubogich i wykluczonych obywateli i mieszkańców Polski. W szczególności niczego na ten temat nie dowiemy się z tego, ile wynosi i jak się zmienia wskaźnik nazywany produktem krajowym brutto, a to właśnie on najbardziej przyciąga uwagę elit. On też staje się najważniejszym celem i kryterium rozwoju. Dla wielu wpływowych polityków i ekspertów najważniejsze jest dogonienie pod tym względem krajów najbogatszych.

Prawdziwa wiedza naukowa nie kończy się na ekonomii, ani na wskaźnikach statystycznych oficjalnych transakcji rynkowych, takich jak PKB. Oparcie polityki publicznej na takiej niepełnej wiedzy sprawia, że przyjęte rozwiązania są niesprawiedliwe, nieskuteczne i nieefektywne. Poza ekonomią trzeba sięgać do innych dyscyplin, które wykorzystują nie tylko ilościowe, ale też jakościowe sposoby badania rzeczywistości. Poniżej przedstawione zostaną zarówno wskaźniki ilościowe, które mówią nam więcej o społeczeństwie niż PKB, jak i dane jakościowe, które uzmysławiają, czym jest współcześnie ubóstwo, wykluczenie społeczne i dyskryminacja.

państwach, to z konieczności pociągnie to za sobą zubożenie obywateli, ubóstwo zaś wywołuje zaburzenia i zbrodnie.

⁵ D. King, J. Waldron, *Citizenship, Social Citizenship and the Defence of Welfare Provision*, British Journal of Political Science, 1988, tom 18 nr 4, s. 425-6, 428.

⁶ J. M. Barbalet, *Citizenship*, university of Minnesota Press, 1988, s. 66-67. Por. również raport Mary Daly *Dostęp do praw społecznych w Europie*, 2004: <http://www.eapn.org.pl/expert/files/dostep_do_praw_spolecznych_by_M_Daly_PL.pdf>.

Ubóstwo i deprivacja materialna

W nowej strategii Unii Europejskiej Europa 2020 przyjęto, że w kontekście celu ograniczania ubóstwa i wykluczenia społecznego ważne są trzy wskaźniki statystyczne: ubóstwa relatywnego, wielowymiarowej deprivacji oraz gospodarstw domowych, które mają problemy z zatrudnieniem.

Syntetyczny obraz ubóstwa i głębokiej deprivacji został przedstawiony w tabeli (Tabela 1). Ponad 6 milionów 400 tys., mieszkańców Polski było ubogich relatywnie. Granicą ubóstwa jest w tym przypadku 60% mediany dochodów ekwiwalentnych gospodarstw domowych w danym kraju. Stąd też granice ubóstwa w różnych krajach są różne, np. w 2009 r. we Francji – 11 856 euro, w Norwegii – 20 332, w Rumunii – 1297, w Bułgarii – 1697, w Polsce 3058 euro. Im zamożniejszy kraj tym wyższa będzie granica ubóstwa. Ponad 5 milionów 600 tys. osób doświadczało głębokiej deprivacji materialnej (nie stać ich było na zaspokojenie czterech lub więcej z dziewięciu podstawowych potrzeb). Ubogich i podlegających deprivacji kobiet i dzieci było więcej niż mężczyzn i seniorów. Sytuacja rodzin wielodzietnych jest o wiele gorsza w porównaniu z innymi typami rodzin. Trend spadkowy od 2005 r. odwrócił - stopa ubóstwa relatywnego wzrosła z 16,9% w 2008 r. do 17,2% w 2009 r.

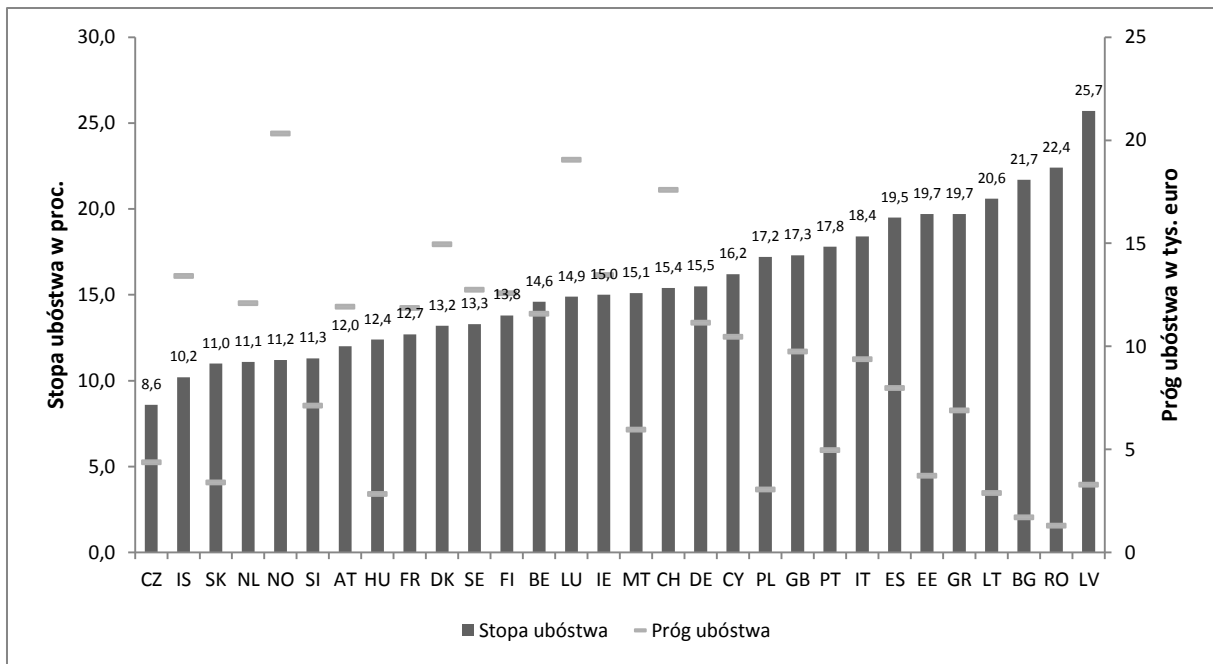
Kategoria	ogółem	kobiety	mężczyźni	<16	>65	GD bez dzieci	GD z dziećmi ogółem	GD z dziećmi 3+
Wskaźnik								
Stopa ubóstwa	17,1	17,4	16,9	22,7	14,4	13,3	19,9	37,8
Stopa głębokiej deprivacji	15,0	15,3	14,6	15,1	17,3	16,7	13,6	21,2
Liczba ubogich relatywnie	6435	3377	3058	1423	733	bd	bd	Bd
Liczba podlegających głębokiej deprivacji	5625	2983	2642	570*	272**	bd	bd	Bd

Tabela 1 Stopa ubóstwa relatywnego po transferach socjalnych i stopa głębokiej deprivacji materialnej ogółem i dla różnych kategorii, stopa w proc., liczba w tys., 2009

Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

*<18, **65 i >65

W ujęciu porównawczym granica ubóstwa w Polsce należy do tych niższych w Europie, a poziom ubóstwa relatywnego jest nieco wyższy niż średnia w UE27 (16,3 proc.).



Wykres 1 Stopa ubóstwa po transferach socjalnych i progi ubóstwa relatywnego w wymiarze dochodów, progi przeliczone według parytetu siły nabywczej, 2009

Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

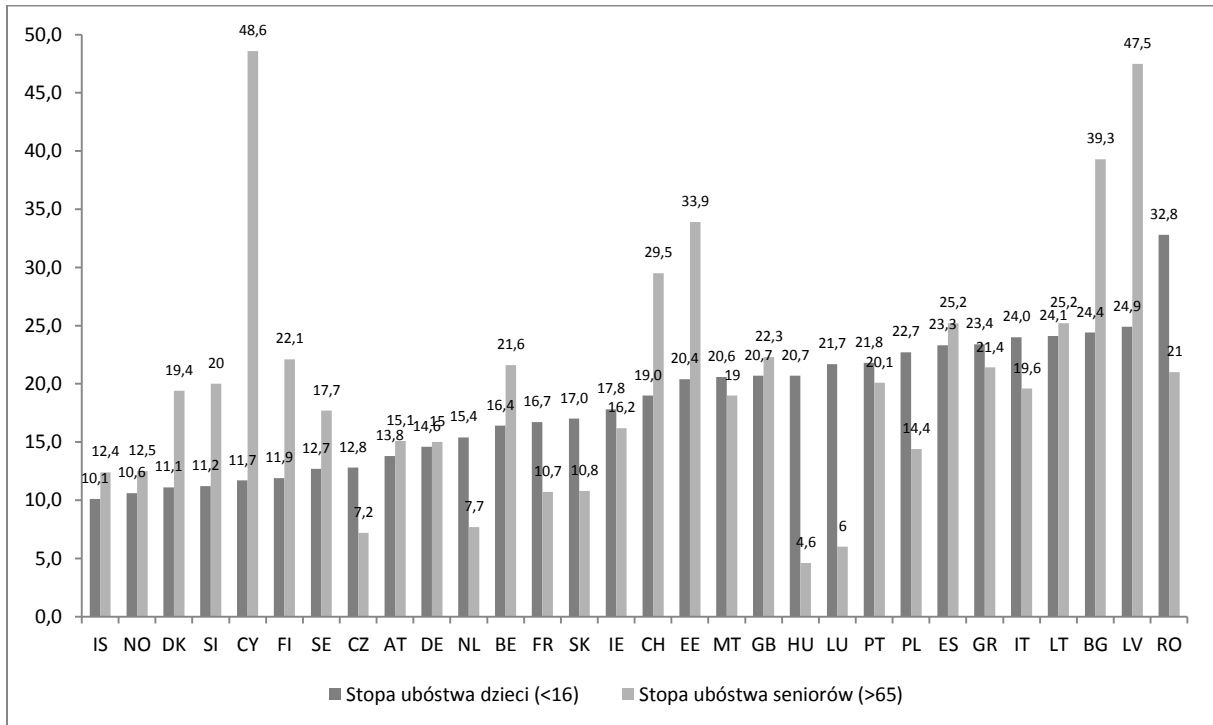
Wpadanie w ubóstwo

Gabrysia przez 27 lat pracowała w piekarniach, najpierw państwowych, potem prywatnych. Niedawno ciężko zachorowała – ma zakażenie bakteryjne w nodze i nie jest w stanie chodzić. Od roku otrzymuje zasiłek rehabilitacyjny. W przyszłym roku komisja lekarska ma zdecydować o przyznaniu jej renty. Ma ogromne wydatki na leczenie, zwłaszcza że od pewnego czasu chodzi do prywatnego lekarza, gdyż leczenie w publicznej służbie zdrowia nie przynosiło żadnych skutków (*Chodziłam tutaj do przychodni naszej, do specjalistów, chirurgów, ale to nie dawało żadnych efektów, bo przepisywali same płyny. Co drugi dzień jeździłam, a one płynami okładają. Jeżeli miałam bakterię, to nie wygonią płynami. Tak, że zrezygnowałam z tego, bo cóż się trzymać jak nie pomaga nic*). Po wydaniu kilkuset złotych miesięcznie na wizyty lekarskie i leki pozostaje jej niewiele pieniędzy. Brakuje środków *przeważnie na życie. Bo na leki muszą mieć. Na jedzenie najczęściej [brakuje]. Bo leki, opłaty trzeba zrobić* - mówiła. Choroba uruchomiła cały łańcuch niekorzystnych zmian, prowadzących do znacznego pogorszenia się jej sytuacji. Zawsze uprawiała warzywa, dzięki czemu miała własną żywność. Teraz jej stan fizyczny nie pozwala jej na to, a pozostali członkowie rodziny z różnych względów nie mogą jej zastąpić. Młodsze dzieci chodzą do szkoły, starsza córka pracuje i nie ma możliwości zajmowania się polem. Gabrysia nie wspomina o mężu, ale później okazuje się, że jest on alkoholikiem nie zajmującym się rodziną. Ze względu na bardzo duże wydatki na leczenie nie mogła pozwolić sobie na zakup kurcząt, nie będzie więc miała jajek i drobiu. Nie może liczyć na pomoc rodziny – jej mama żyje z renty w wysokości 600 złotych, z rodzeństwem nie utrzymuje bliższych kontaktów.

[Ta i pozostałe wypowiedzi pochodzą z Polskiego Raportu Social Watch 2010]

Poziom ubóstwa może być zróżnicowany w zależności od tego z jaką grupą mamy do czynienia. Ubóstwo dzieci, czy osób starszych może wydawać się groźniejsze w porównaniu z ubóstwem osób dorosłych. Dzieci powinny mieć zapewnione odpowiednie warunki do rozwoju, a seniorzy z różnych

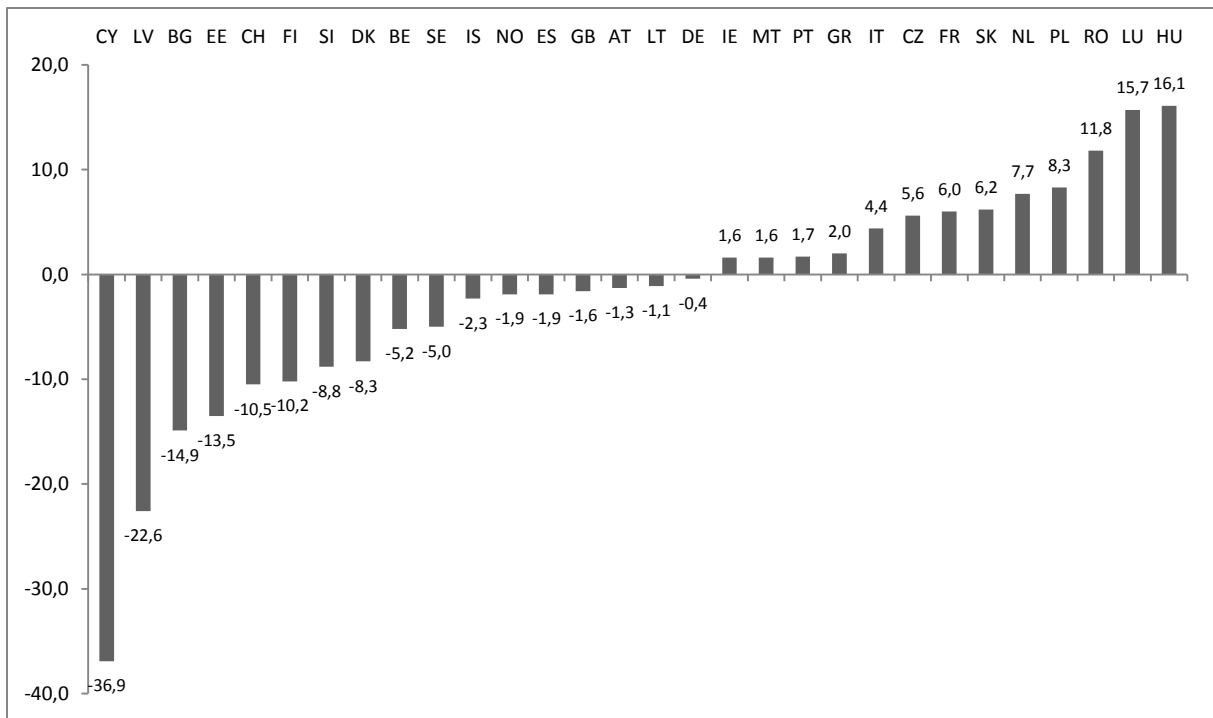
względów nie mogą już zapewnić sobie takiego poziomu życia, jakby chcieli. Jeżeli poziom ubóstwa jest większy wśród kobiet niż wśród mężczyzn, to również powinno być powodem do niepokoju. W porównaniu do innych krajów poziom ubóstwa relatywnego dzieci jest w Polsce wysoki, a poziom ubóstwa seniorów niski.



Wykres 2 Stopa ubóstwa dzieci i seniorów, po transferach socjalnych, 2009

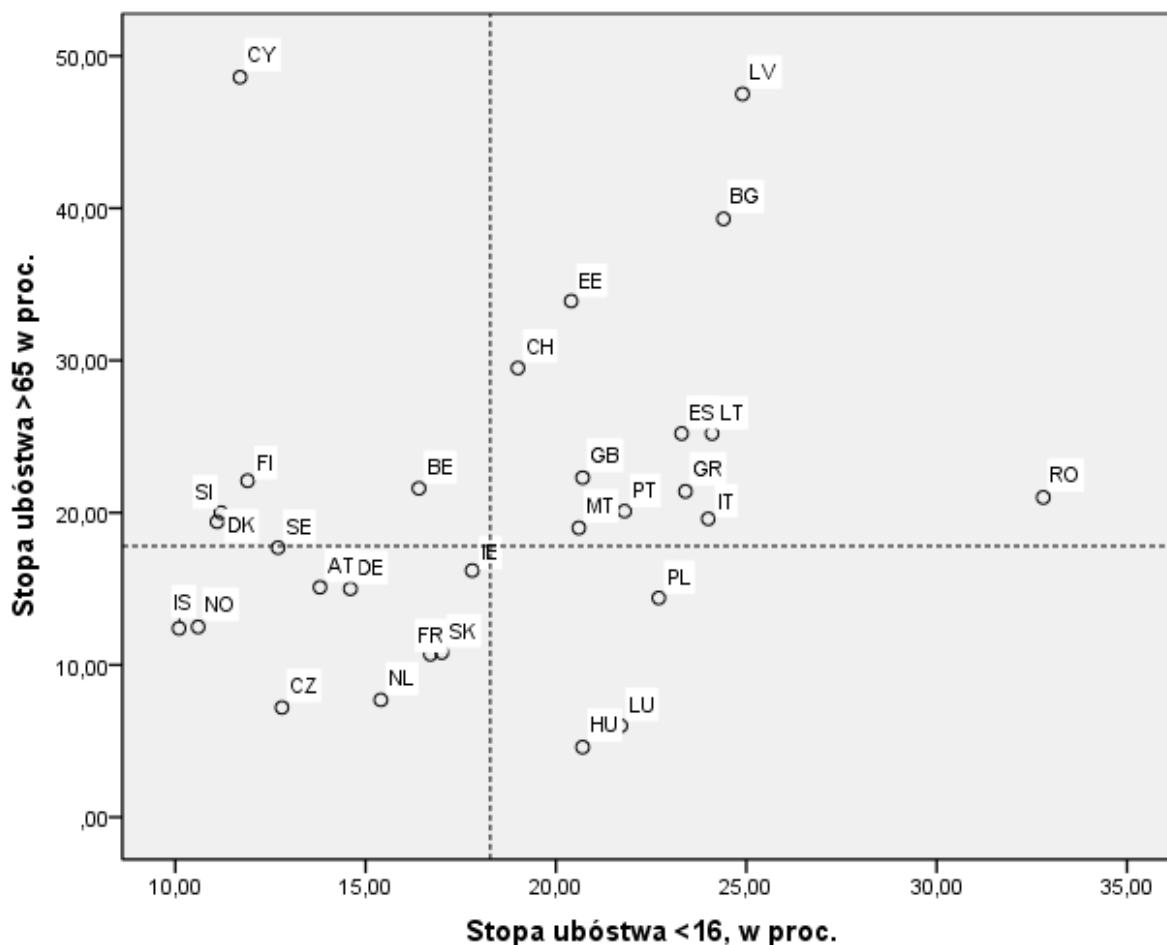
Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

W przypadku poziomu ubóstwa pod względem wieku kraje Europy można podzielić na dwie grupy. W pierwszej poziom ubóstwa dzieci jest niższy niż poziom ubóstwa osób starszych, w drugiej jest odwrotnie. Polska należy do drugiej grupy, dzieci są uboższe niż osoby starsze, największą różnicę na plus pod tym względem mają Węgry. Ubóstwo osób starszych jest wielokrotnie wyższe niż ubóstwo dzieci na Cyprze i Łotwie.



Wykres 3 Stopa ubóstwa dzieci (mniej niż 16 lat) odjąć stopa ubóstwa osób starszych (więcej niż 65 lat), w punktach proc., 2009
Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

Zestawiając dane dotyczące ubóstwa pod względem wieku możemy wyróżnić również kraje o sytuacji lepszej i gorszej. Polska należy do społeczeństw o wyższym niż średnie ubóstwo dzieci i niższym niż średnie ubóstwie seniorów. Sytuacja w Czechach jest najlepsza - bardzo niski poziom ubóstwa w obu grupach wiekowych.



Wykres 4 Stopa ubóstwa relatywnego dzieci i seniorów po transferach socjalnych, w proc. 2009

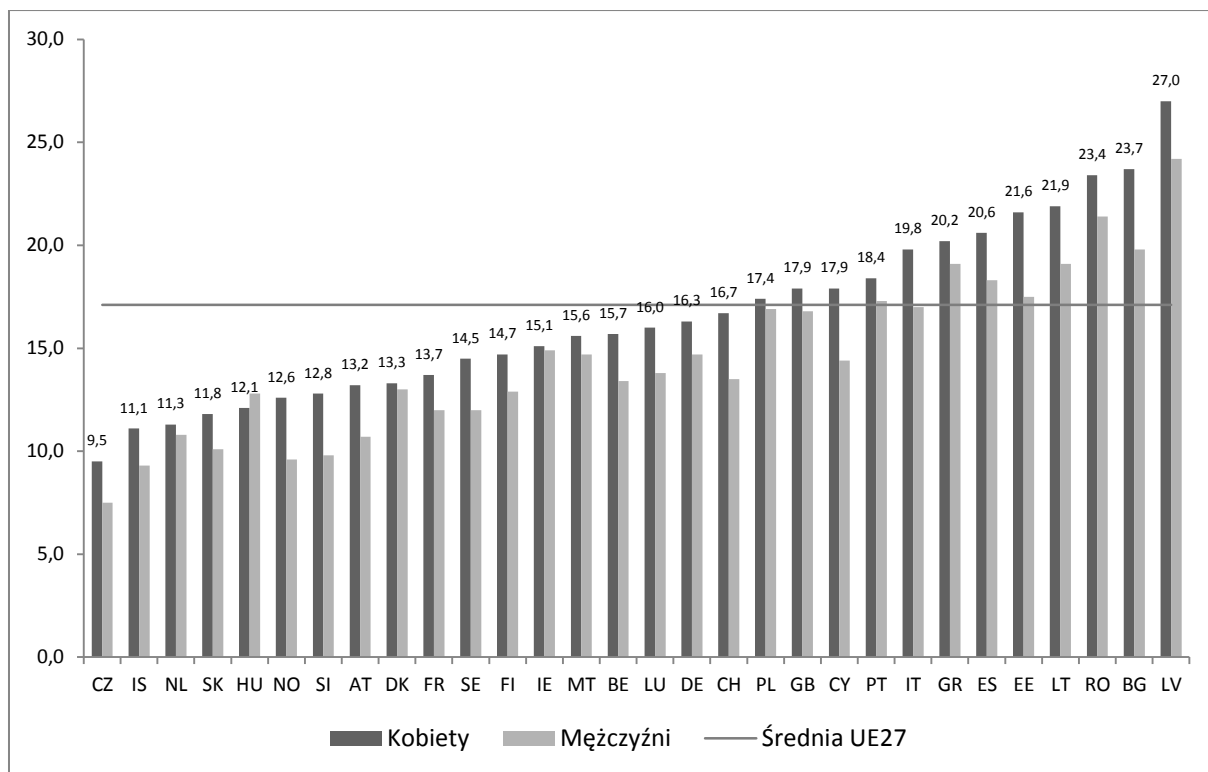
Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

Radzenie sobie z ubóstwem

Gospodarstwo domowe Agnieszki, składające się z dwojga dorosłych i trojga dzieci, utrzymuje jej mąż, zarabiający około 1200 złotych miesięcznie. Trudności ze znalezieniem pracy w Świętokrzyskiem zmusiły go do wyjazdu. Obecnie pracuje pod Warszawą i przyjeżdża do domu tylko na weekendy. Agnieszka jest sama przez większość czasu i to na nią spada odpowiedzialność za zajmowanie się dziećmi, domem, polem, zwierzętami. Mówi, że źle jej z tym, ale pracując w Starachowicach czy okolicy mąż mógłby zarobić tylko około 800 złotych. Wcześniej pracował przez półtora roku we Francji, a do domu przyjeżdżał dwa razy do roku. Agnieszka zauważyła: *To są zawsze lepsze pieniądze, ale dużo się traci.* Słabną więzi rodzinne, doskwiera samotność. Mimo lepszych zarobków zdecydowali więc, że mąż wróci do kraju. Niemniej jednak ciągła rozłąka i przebywanie z mężem tylko przez dwa dni w tygodniu to dla Agnieszki wciąż duże obciążenie, co pokazuje, z jak wysokimi emocjonalnymi kosztami muszą liczyć się kobiety żyjące w rodzinach decydujących się na takie sposoby radzenia sobie z ubóstwem, jak wyjazd bliskiej osoby za pracą.

Prawie we wszystkich krajach UE poziom ubóstwa kobiet jest większy niż poziom ubóstwa mężczyzn. Jedynie sytuacja Węgrov jest odmienna. Najwyższy poziom ubóstwa kobiet jest natotwie, w Bułgarii

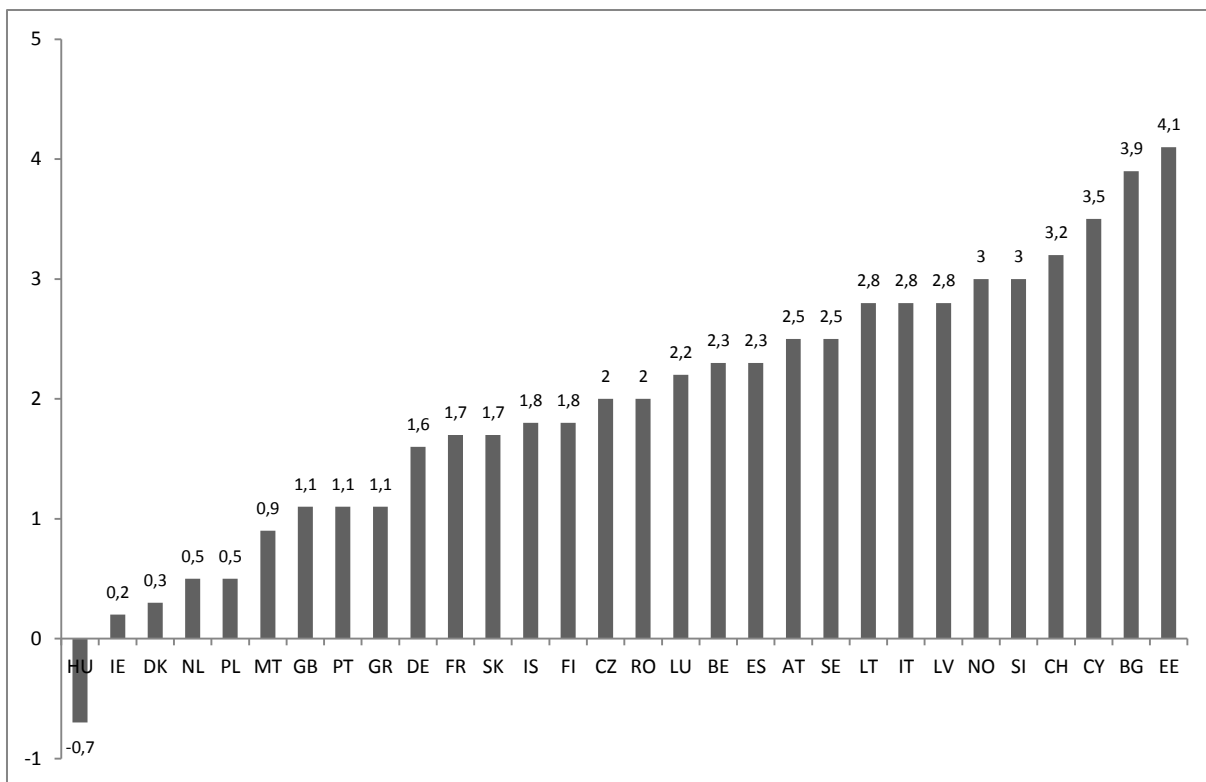
i Rumunii, a najniższy w Czechach, Islandii i Holandii. W Polsce stopa ubóstwa relatywnego kobiet jest tylko nieco wyższa niż średnia unijna.



Wykres 5 Stopa ubóstwa kobiet i mężczyzn, w proc., 2009

Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

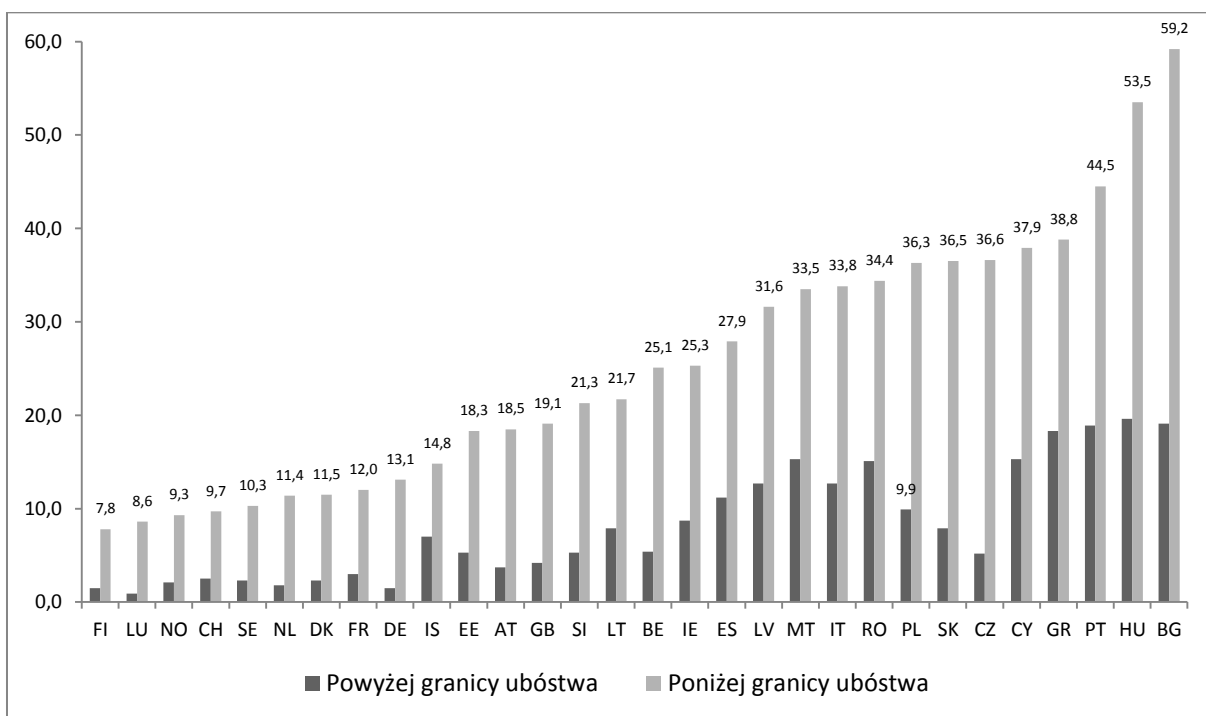
Różnica między poziomem ubóstwa kobiet i mężczyzn najwyższa jest w Bułgarii i Estonii. Węgry to jedyny kraj, gdzie poziom ubóstwa kobiet jest niższy niż w przypadku mężczyzn, różnica ta nie jest jednak zbyt duża. W Polsce ubóstwo kobiet jest nieco tylko wyższe niż mężczyzn.



Wykres 6 Stopa ubóstwa kobiet odjęta stopa ubóstwa mężczyzn, w punktach proc., 2009

Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

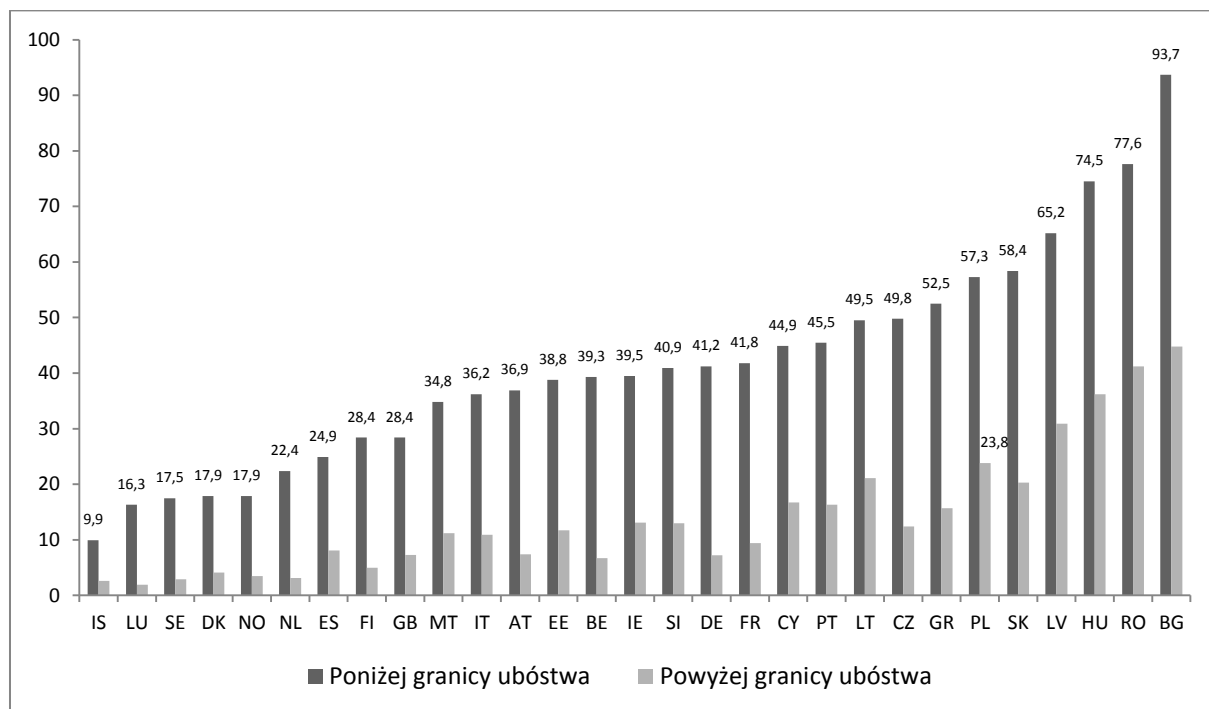
Ubóstwo pod względem dochodu w szczególności w zestawieniu z relatywną granicą ubóstwa niekoniecznie musi oznaczać deprivację potrzeb czy niemożność wiązania końca z końcem. Osoby, które deklarują, że z wielką trudnością wiążą koniec z końcem dużo częściej mają dochody poniżej granicy ubóstwa relatywnego niż osoby z wyższymi od niej dochodami. W Polsce tych pierwszych jest prawie trzy razy więcej niż drugich.



Wykres 7 Odsetek deklarujących, że wiązą koniec z końcem z wielką trudnością i mających dochody poniżej lub powyżej granicy ubóstwa relatywnego, w proc., 2009

Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

Podobna sytuacja ma miejsce, kiedy porównamy deprivację materialną z poziomem dochodów poniżej i powyżej granicy ubóstwa relatywnego. Tym razem w Polsce jest więcej przypadków jednoczesnego ubóstwa relatywnego i deprivacji materialnej, większa jest też rozbieżność pomiędzy brakiem ubóstwa relatywnego i deprivacją materialną (tzn. więcej nieubogich relatywnie podlega deprivacji materialnej niż nieubogich relatywnie twierdzi, że z wielką trudnością wiąże koniec z końcem).



Wykres 8 Odsetek podlegających deprivacji materialnej i mających dochody poniżej lub powyżej granicy ubóstwa relatywnego, w proc., 2009 (dane dla Wielkiej Brytanii z 2008 r.)

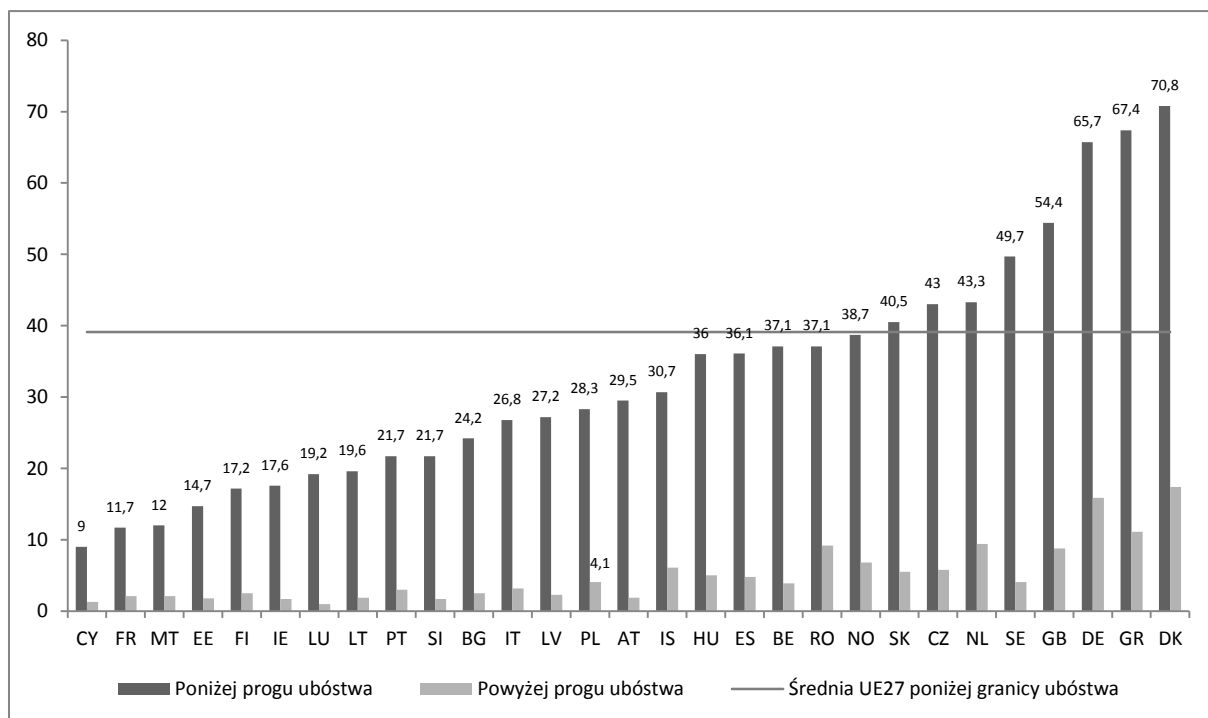
Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

Samotne rodzicielstwo i niepełnosprawne dziecko

Samotna matka, wychowująca 15-letniego syna z zespołem Downa i wrodzoną chorobą jelita grubego tzw. choroba Hirschsprunga: Ze względu na częste pobyty dziecka w szpitalach, musiałam zrezygnować z pracy zawodowej. Częste przebywanie na zwolnieniach lekarskich uniemożliwiło powrót do pracy. Od września znajduję się na świadczeniu pielęgnacyjnym. Świadczenie pielęgnacyjne wynosi 420 zł., zasiłek pielęgnacyjny 153 zł., zasiłek rodzinny 64 zł., dodatek rehabilitacyjny 80 zł. Otrzymywane alimenty w wysokości 250 zł. Łączna suma to 967 zł. Nie pozwala to na przeżycie z dzieckiem a co mówić o rehabilitacji. Żeby nie organizacja pozarządowa, w której działam nie mogłabym sobie pozwolić na turnusy rehabilitacyjne czy wyjazdy edukacyjne dziecka. A za co kupić potrzebną po szpitalu maść czy inne leki i opatrunki? Mieszkam razem z synem i mamą w mieszkaniu spółdzielczym. Opłata za czynsz wynosi 310 zł, za energię miesięcznie ok.150 zł., za wodę na osobę około 40 zł. Wszystko płaci mama ze swojej emerytury. Bez mamy nie mogłabym żyć z dzieckiem. Ze względu na wysokie koszty utrzymania, głodowe

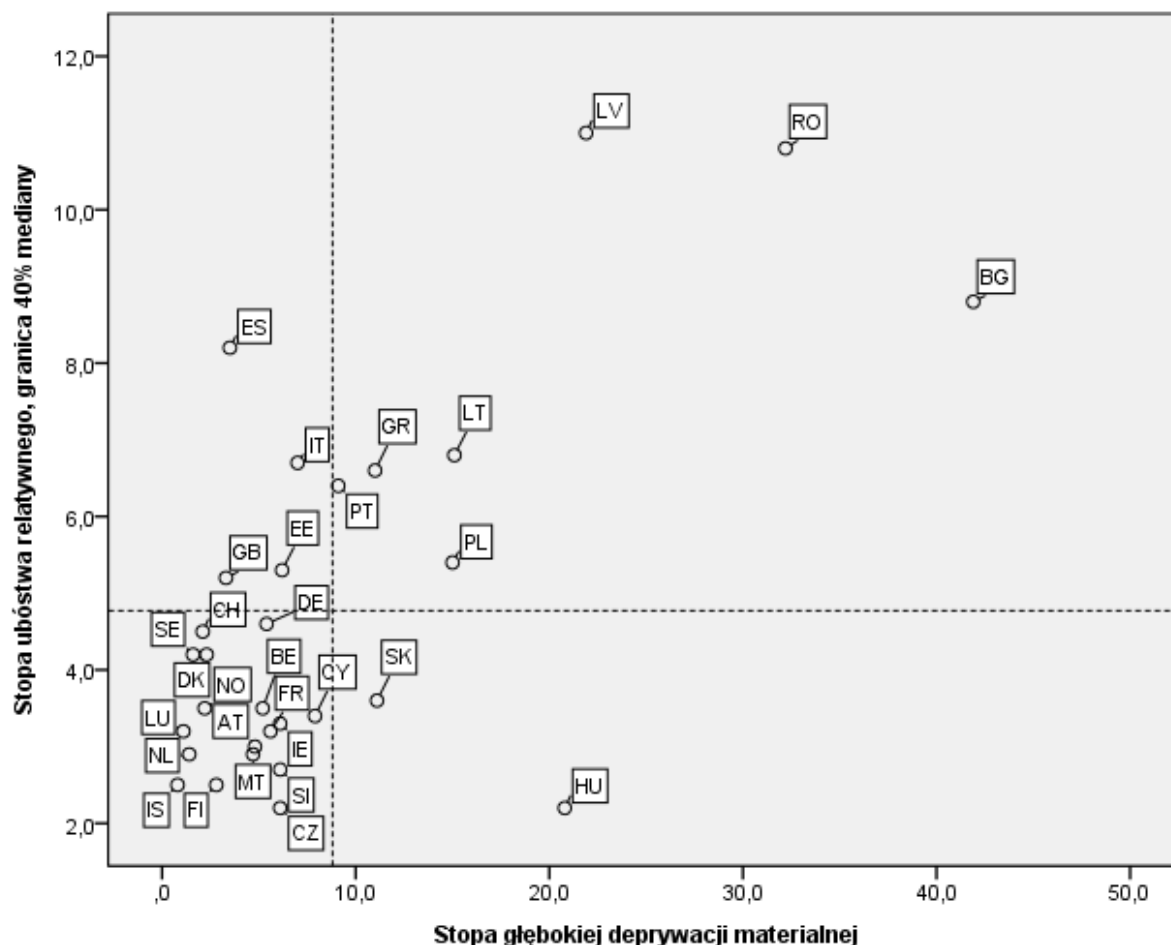
świadczenia dla osób niepełnosprawnych moja sytuacja życiowa i materialna uniemożliwia usamodzielnienie się mieszkaniowe.

Koszty utrzymania mieszkania dla ubogich gospodarstw domowych stanowią poważne obciążenie i jeżeli przekraczają 40% dochodu do dyspozycji można uznać, że mamy do czynienia z przeciążeniem pod tym względem. W Polsce w takiej sytuacji jest 28,3% ludności. Przeciążenie kosztami mieszkaniowymi gospodarstw domowych mających dochody powyżej granicy ubóstwa relatywnego ma już o wiele mniejszą skalę.



Wykres 9 Odsetek ludności przeciążonej kosztami mieszkaniowymi poniżej i powyżej granicy ubóstwa relatywnego, w proc., 2009
 Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

Jeżeli spojrzymy jednocześnie na głębokie ubóstwo relatywne (granica ubóstwa nie 60% mediany jak wyżej, ale 40%) i głęboką deprivację potrzeb materialnych Polska sytuuje się w grupie krajów o wartościach obu tych wskaźników powyżej średniej unijnej. Poza nami w tej grupie są kraje z dużo wyższym poziomem poważnego ubóstwa i deprivacji - Litwa, Rumunia i Bułgaria, a także kraje o podobnej sytuacji – Grecja, Łotwa, Portugalia. Polska w tej grupie krajów ma najmniejszy poziom głębokiego ubóstwa i nieco wyższy poziom głębokiej deprivacji materialnej od Portugalii i Grecji.



Wykres 10 Stopa głębokiego ubóstwa relatywnego i stopa głębokiej deprivacji materialnej, w proc., 2009
 Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

Poziom głębokiej deprivacji materialnej mierzony odsetkiem ludności zmniejsza się w Polsce systematycznie od 2005 r. (33,8%) i osiągnął w 2009 r. 15,0%. Jest to oczywiście pozytywny trend, ale należy pamiętać, że w wielu innych krajach Europy w szczególności skandynawskich ten odsetek nie przekracza 5%.

Przestrzenne zróżnicowanie ubóstwa w Polsce można przedstawić przy pomocy odsetka korzystających z pomocy społecznej. Wśród gmin z tym wskaźnikiem powyżej 20% w 2009 r. (34) najwięcej (10) było w województwie warmińsko-mazurskim (północno-wschodnia Polska). Tam też były dwie gminy, w których odsetek klientów pomocy społecznej wynosił ponad 30% - Górowo Iławieckie (47,0%), Barciany (31,8%)⁷.

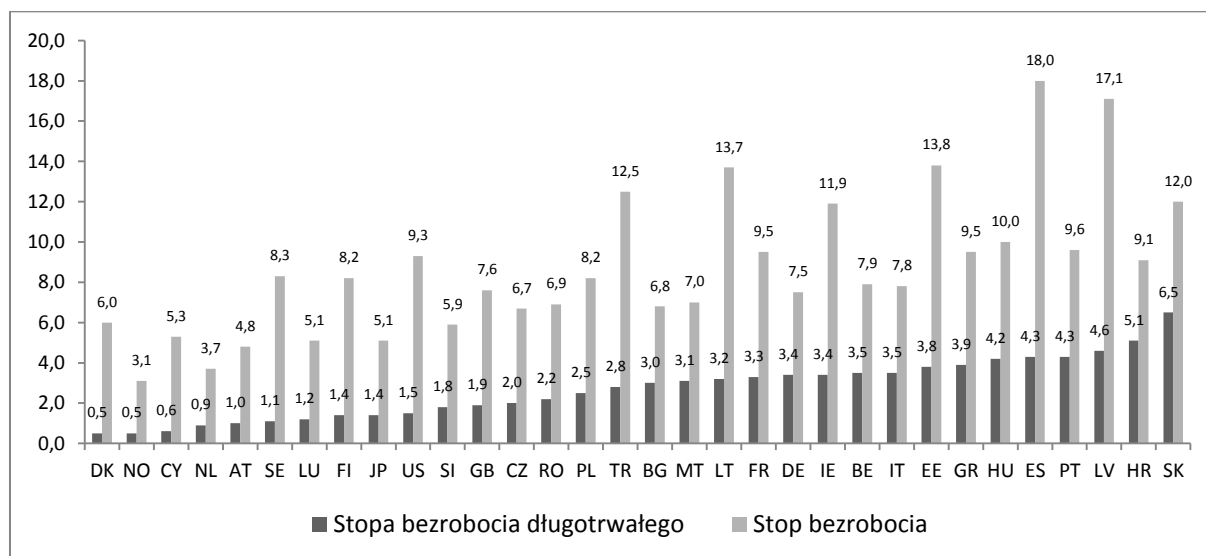
Praca, wykształcenie i ubóstwo

Praca uznawana jest za najlepszą ochronę przed ubóstwem. Jest ona też podstawą zdobywania uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (składki naliczane w stosunku do płacy i staż pracy). Żeby praca spełniała te funkcje powinna być legalna i dobrze wynagradzana. Mamy też prawo, aby nie było to zajęcie pozbawiające zdrowia i życia (odpowiedni poziom i zarządzanie BHP), a

⁷ Obliczenia własne na podstawie danych POMOST (2009) i GUS (liczba ludności gmin - szacunki na czerwiec 2010).

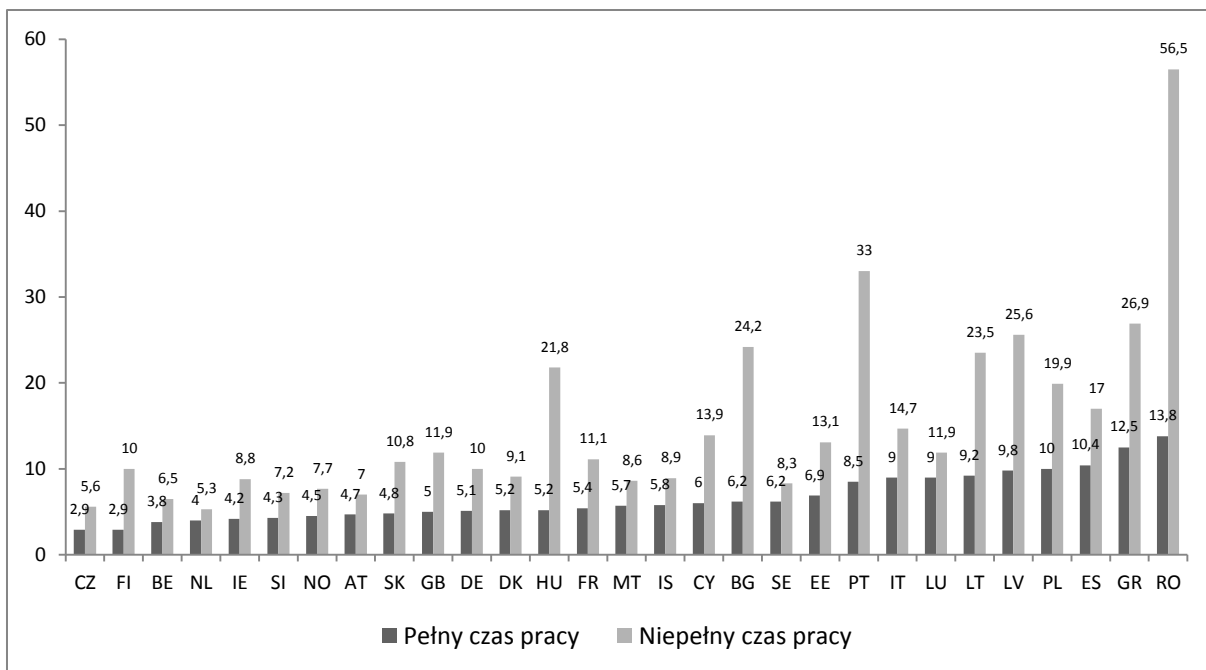
także uprzedmiotawiające, czyli związane z traktowaniem ludzi jedynie jako wykonawców poleceń, którzy nie mają prawa do krytykowania i dyskusowania o polityce firmy. Poza tym, że pracę w ogóle trzeba mieć, to nie zawsze spełnia one te minimalne standardy.

W 2009 r. Polska należała do krajów o stopie bezrobocia bliskiej średniej unijnej. Podobnie było w przypadku stopy bezrobocia długotrwałego, które może być groźniejsze w skutkach.



Wykres 11 Stopa bezrobocia i stopa bezrobocia długotrwałego (rok i dłużej, do liczby aktywnych zawodowo), w proc., 2009
Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

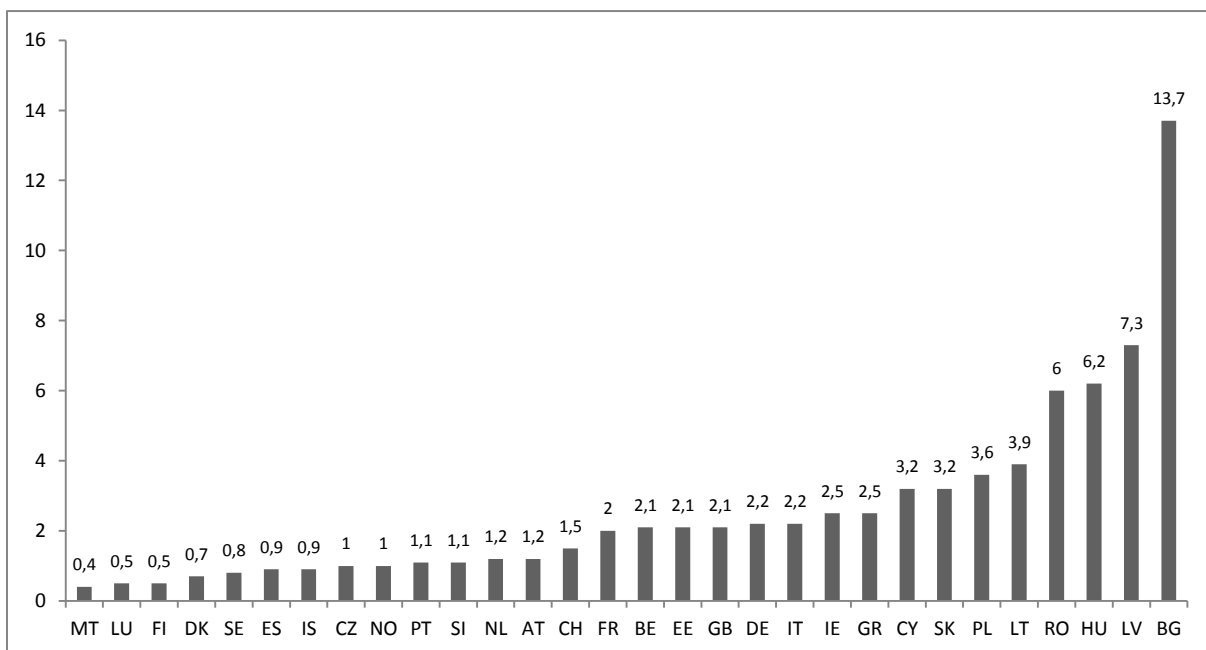
Nawet praca w pełnym wymiarze czasu nie chroni przed ubóstwem relatywnym wszystkich pracowników. W Polsce ponad 10% pracujących w pełnym wymiarze czasu pracy to osoby ubogie. Mamy pod tym względem sytuację gorszą niż wiele innych krajów w UE. Praca chroni przed ubóstwem, jeżeli realne wynagrodzenie wystarcza na zaspokojenie potrzeb wszystkich członków gospodarstwa domowego. Głównym problemem jest więc płaca zbyt niska w stosunku do tych potrzeb. A one same mogą być większe ze względu na liczbę osób (wielodzietność), choroby przewlekłe, niepełnosprawność.



Wykres 12 Ubdzy relatywnie, którzy pracują w pełnym lub niepełnym czasie pracy, w proc., 2009

Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

Jeżeli osoby z wykształceniem wyższym cierpią na głęboką deprivację potrzeb materialnych, to oznacza, że wykształcenie nie uchroniło ich przed ubóstwem. Sytuacja w Polsce jest trzy razy gorsza pod tym względem niż w Czechach.



Wykres 13 Stopa głębokiej deprivacji materialnej, wiek 25-49 lat, wykształcenie wyższe, w proc., 2009

Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

Pod względem typowego zestawu wskaźników dotyczących rynku pracy w porównaniu z danymi dla OECD sytuacja Polski w 2009 r. przedstawiała się gorzej między innymi w przypadku bezrobocia młodzieży i bezrobocia długotrwałego, zatrudnienia osób starszych i kobiet. Jeżeli chodzi o płace

realne, mimo utrzymania wzrostu w 2009 r. wyraźnie zmniejszyła się ich dynamika: z 6% (2008 do 2007, wg GUS) do 2,1% (2009 do 2008).

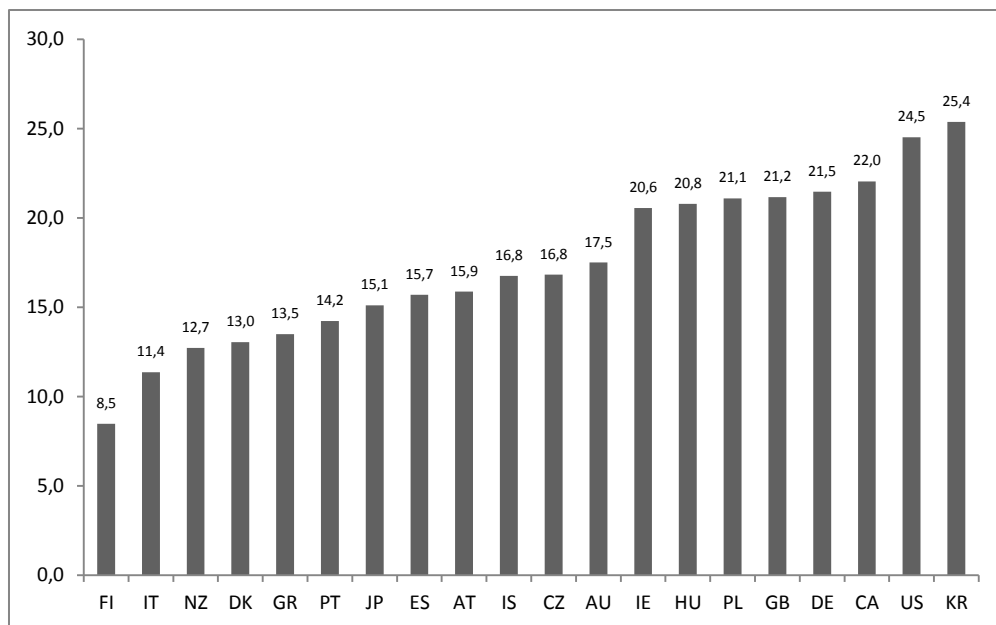
Wskaźnik	Jednostka	1999	2008	2009	2009 OECD łącznie
Stopa bezrobocia	% siły roboczej	12,8	7,2	8,3	8,3
Stopa bezrobocia młodzieży	% młodej siły roboczej (15-24)	30,0	17,3	20,7	16,4
Odsetek bezrobotnych rok i dłużej	% całkowitego bezrobocia	34,8	29,0	25,2	23,6
Stopa zatrudnienia	% ludności w wieku produkcyjnym	57,5	59,2	59,3	64,8
Stopa zatrudnienia kobiet	% kobiet (15-64)	51,6	52,4	52,8	56,5
Stopa zatrudnienia starszych pracowników	% ludności w wieku 55- 64	32,5	31,6	32,3	54,5
Zatrudnienie tymczasowe	% zatrudnienia najemnego	bd	27,0	26,5	11,6
Zatrudnienie w niepełnym czasie pracy	% całkowitego zatrudnienia	14,0	9,3	8,7	16,2
Średni roczny czas pracy	Godziny na pracownika	bd	1 969	1 966	1 739
Średnia płaca roczna	2008 w dolarach według parytetu siły nabywczej	15 878	17 485	17 812	bd
Realny wzrost PKB	% zmiana w stosunku do roku poprzedniego	4,5	5,0	1,8	-3,3
Wzrost zatrudnienia	% zmiana w stosunku do roku poprzedniego	-3,9	3,7	0,4	-1,8
Wzrost płac	% zmiana w stosunku do roku poprzedniego	6,1	4,3	2,1*	bd

Tabela 2 Sytuacja na rynku pracy w Polsce

Źródło: OECD

*dane GUS dotyczące wzrostu płacy realnej, w 2008 wg GUS wskaźnik wynosił 6%

Dla poziomu życia rodzin istotne znaczenie ma wysokość płacy. W Polsce udział płac niskich (poniżej dwóch trzecich mediany) w porównaniu z innymi krajami jest stosunkowo wysoki. O kilka punktów procentowych wyższy niż w Czechach i ponad dwa razy wyższy niż w Finlandii.



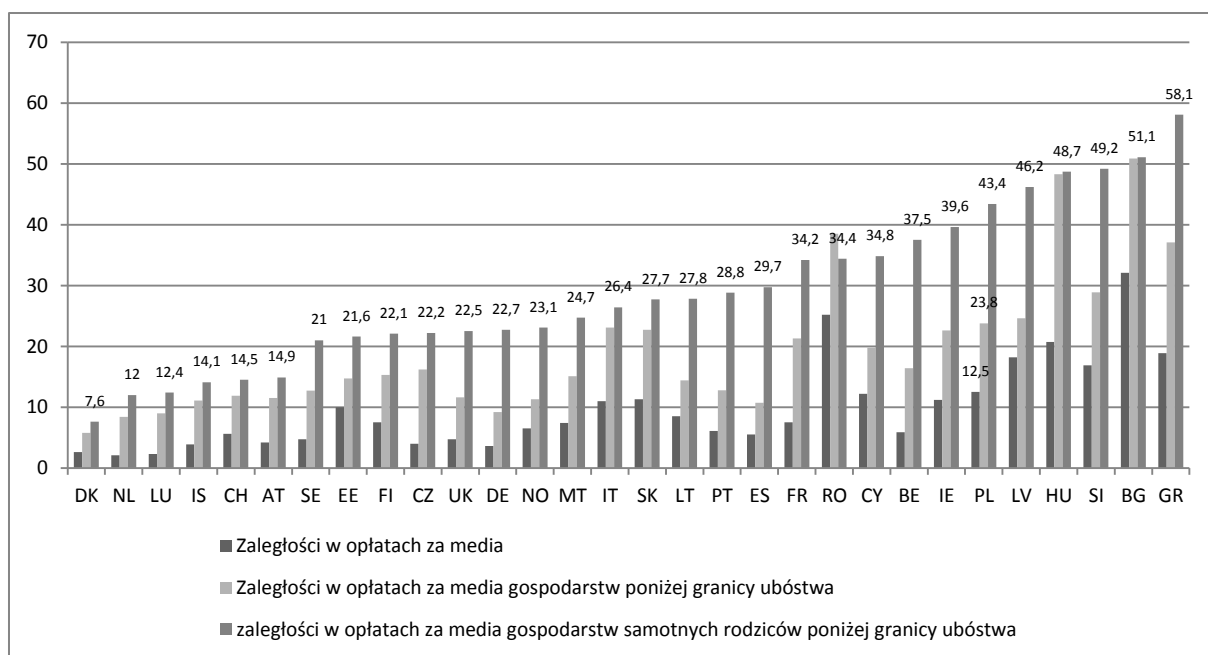
Wykres 14 Udział płac niskich, w proc., 2008

Źródło: opracowanie własne, dane OECD

Warunki mieszkaniowe

Mieszkaliśmy na Dąbrowskiego, to było ojca mieszkanie. Potem dostaliśmy mieszkanie socjalne na Bema – straszna wilgoć. Do tej pory wychodzi taki grzyb, że się w głowie nie mieści. Mamy to mieszkanie zadłużone, bo od początku prawie żeśmy nie płacili, bo żeby starczyło na życie to człowiek łożył na te dzieci a już nie było na to stać. I rozłożyli mi to na raty, ale one wynosiły prawie 500 zł. I nie stać mnie było na te raty. [...] Na Konradowie weszliśmy na dziko, pustostan, weszliśmy i mieszkaliśmy, bo wiedzieliśmy że w pewnym momencie pójdziemy tu na Dąbrowskiego. [...] Ale tam się nie dało mieszkać, jedno małe pomieszczenie, tam nie było gazu, kuchenka była, nie było łazienki, masakryczne były warunki. [...] nie ogrzewane to było, bo to był strych. Nie szło tam mieszkać, i nie staraliśmy się o to, bo podejrzewałam że się przeprowadzimy. [...] Potem się przeprowadziliśmy na mieszkanie taty. I urodziło się drugie dziecko i trzecie. Mieszkanie też było zadłużone, ale tato je spłacił, on był tam zameldowany. A moja mama dostała po swojej mamie mieszkanie, a tato mieszkał u mamy ale się tam nie meldował u mamy żeby ja mogła mieszkać na Dąbrowskiego. Bo ja też tu byłam zameldowana od urodzenia to tu mieszkaliśmy.

Niskie płace mogą być powodem kłopotów z bieżącymi opłatami za mieszkanie, za wodę, elektryczność i gaz, a także spłatami odsetek od zaciągniętych kredytów (w tym na regulowanie bieżących i zaległych należności). W konsekwencji narasta zadłużenie i wzrasta zagrożenie całkowitą niewypłacalnością, eksmisją i w skrajnych przypadkach bezdomnością. Sytuacja w Polsce pod względem zaległości w opłatach za podstawowe media jest w porównaniu z wieloma innymi krajami Europy gorsza w szczególności gdy porównamy sytuację ubogich rodzin niepełnych. Stopa zaległości w Polsce dla tej grupy gospodarstw domowych jest ponad cztery razy wyższa niż w Danii.



Wykres 15 Odsetek ludności z zaległościami w opłatach za media łącznie, poniżej linii ubóstwa relatywnego oraz ubogich gospodarstw samotnych rodziców

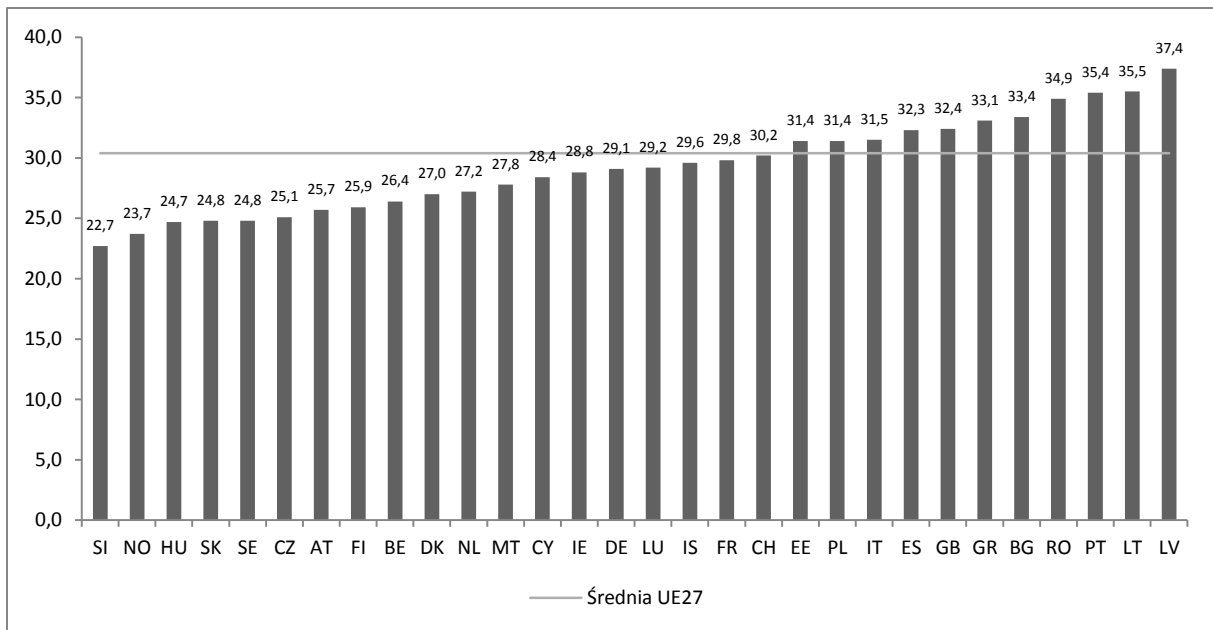
Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

Nierówności

W dyskusji o spójności współczesnych społeczeństw duże znaczenie przypisuje się poziomowi nierówności. Im bardziej społeczeństwo jest wielopokoleniowo spolaryzowane pod względem społeczno-ekonomicznym (duża grupa ubogich, niskoopłacanych, słabo wykształconych, na niepewnych i podporządkowanych stanowiskach pracy i duża grupa zamożnych, dużo zarabiających, wysoko wykształconych głównie w roli właścicieli kapitału i kierowników), tym większe prawdopodobieństwo odseparowania od siebie dużych grup społecznych, zerwania więzi solidarności i otwartego konfliktu podsycanego przez mniej lub bardziej skrajnych polityków.

W XX wieku zrobiono wiele, aby nie dochodziło do polaryzacji społeczno-ekonomicznej, np. zbudowano podstawy państwa dobrobytu dla wszystkich, w którym duża część podstawowych usług edukacyjnych i zdrowotnych jest dostępna bezpłatnie dla wszystkich. Ponadto systemy demokracji pracowniczej i trójstronnego dialogu społecznego oraz zabezpieczenie społeczne, prowadzą do wzrostu płac realnych i zapewniają dochód w razie wystąpienia typowych ryzyk socjalnych (np. bezrobocie, choroba, starość). Nie wszystkie kraje są jednak równie skuteczne w realizacji ideału państwa dobrobytu dla wszystkich. Podziały odtwarzają się w nowych formach w nowych warunkach i wymiarach, czego przykładem są problemy cyfrowego wykluczenia czy zamkniętych osiedli. Współcześnie nadal są obecne tradycyjne źródła podziałów i polaryzacji między innymi na podstawie tożsamości narodowo-etnicznych.

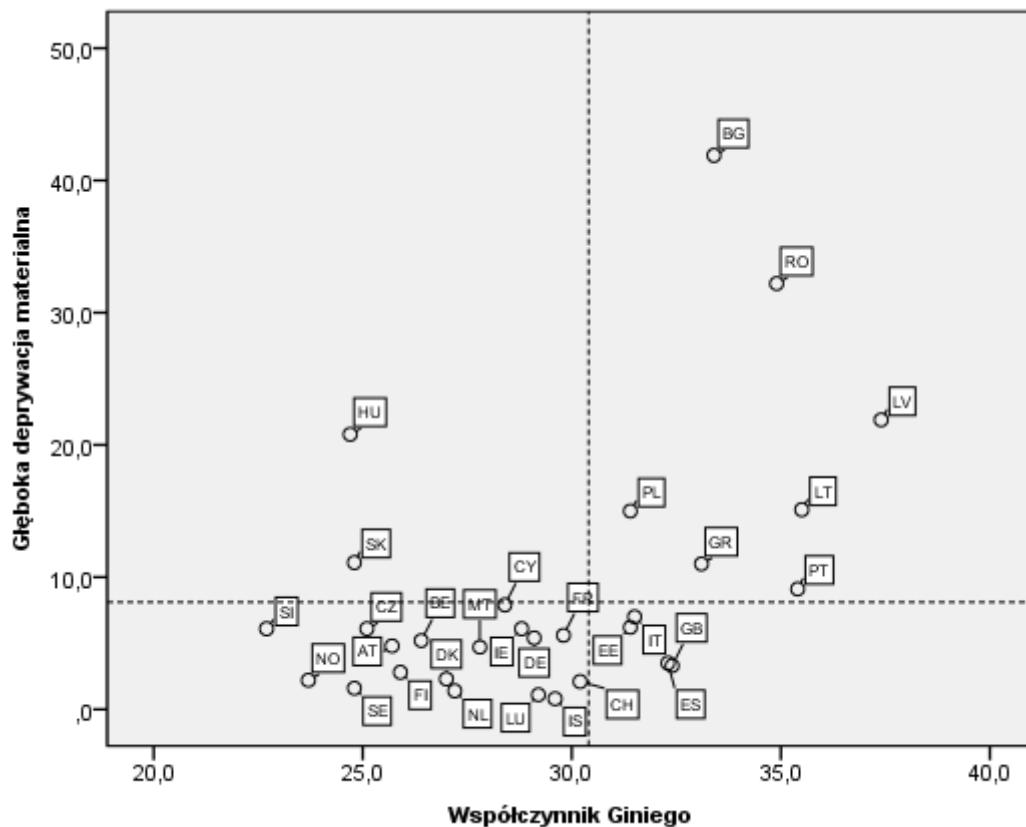
Najłatwiejsze do pomiaru są nierówności o charakterze dochodowym. Pod względem jednego ze wskaźników nierówności w tym wymiarze (współczynnik Giniego) Polska w 2009 r. plasowała się nieco wyżej niż średnia dla UE27. Od najmniej nierównych pod względem dochodów krajów (Słowenia, Norwegia) dzieliło nas niecałe 10 jednostek współczynnika i 18 krajów o niższym poziomie nierówności.



Wykres 16 Współczynnik Giniego w krajach UE, 2009

Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

Zależność między poziomem nierówności dochodowych a głęboką deprywacją materialną jest dodatnia i statystycznie istotna. Polska ma oba wskaźniki powyżej średniej unijnej.

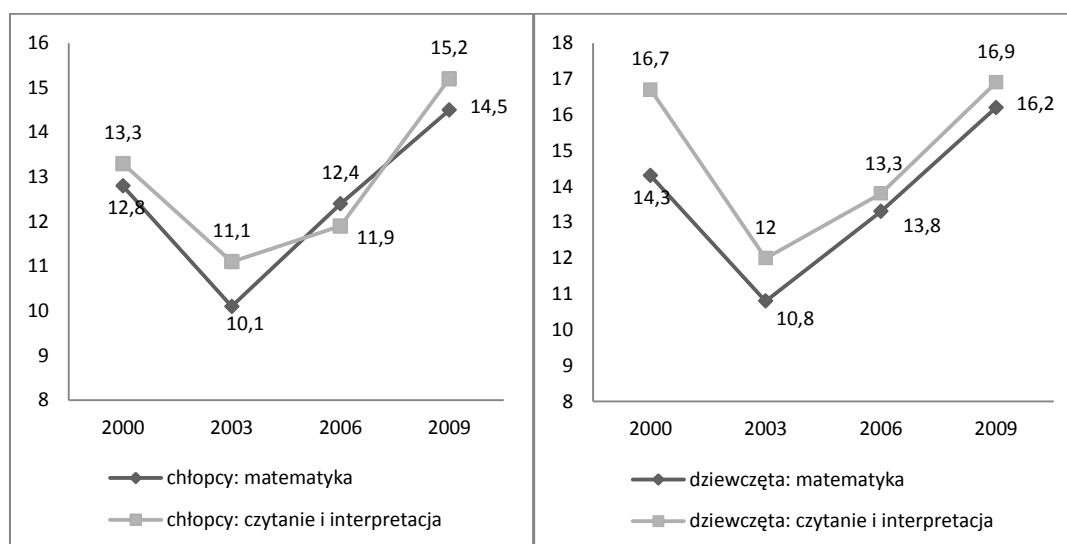


Wykres 17 Nierówność (współczynnik Giniego) i stopa głębokiej deprywacji materialnej, 2009

Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

Szczególnie popularnym współcześnie hasłem jest społeczeństwo równych szans na osiągnięcie zamożności i wyższych pozycji. Jeżeli dzieci mają podobne wykształcenie i podobny status społeczno-ekonomiczny do tych osiągniętych przez rodziców, to mamy do czynienia z niskim poziomem międzypokoleniowej mobilności. Jest to dowód na to, że polityka równych szans zawodzi. Jej głównym instrumentem jest edukacja. Kolejne pokolenie osiąga wyższe wykształcenie niż poprzednie i w związku z tym awansuje na wyższe szczeble struktury społecznej.

Od 2000 r. co kilka lat przeprowadzano w Polsce międzynarodowe badania PISA, które polegają na testowaniu umiejętności piętnastolatków w dziedzinie matematyki, nauk przyrodniczych oraz czytania i interpretacji. Wskaźnik, który informuje o zależności wyników młodzieży od wykształcenia ich rodziców (lub bardziej złożonego zestawu charakterystyk dotyczących statusu społeczno-ekonomicznego) mierzy równocześnie potencjał egalitaryzujący polskiej szkoły i szerzej całego systemu edukacyjno-społecznego. Jeżeli dzieci rodziców z wyższym wykształceniem osiągają lepsze wyniki w testach wiedzy i umiejętności z podstawowych obszarów od dzieci rodziców z niższym poziomem wykształcenia i jest to zależność bardzo silna, to mamy do czynienia z sytuacją raczej sprzeczną z ideałem równych szans, który ma realizować system edukacyjny. Sytuacja w Polsce od 2000 r. najpierw wyraźnie się poprawiła, a następnie pogorszyła. Wysokość wskaźnika w 2009 r. była wyższa niż w 2000 r.



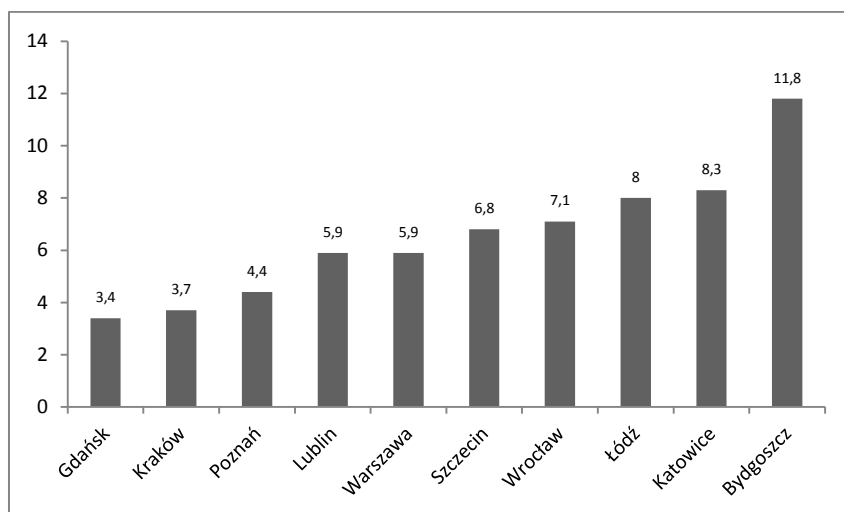
Wykres 18 Związek między wykształceniem rodziców a wynikami uczniów w testach PISA

Źródło: Wyniki badania 2009 w Polsce, Program Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów OECD PISA, Ministerstwo Edukacji Narodowej, 2009, s. 84

Najmniej dotąd zwracano uwagę na nierówności zdrowotne. Wiadomo, że różnice w zdrowiu ludności między krajami bogatymi i biednymi mogą być bardzo duże, jeżeli zastosujemy wskaźniki ogólnego zdrowia populacji: umieralność niemowląt czy oczekiwane przeciętne dalsze trwanie życia (np. różnica między Polską a Pakistanem w pierwszym przypadku to 6 do 71 niemowląt na 1000, a w drugim 76 do 67 lat⁸). Podobne zróżnicowania mają miejsce również wewnątrz krajów zarówno w wymiarze przestrzennym, jak i społecznym. Oznacza to, że ludzie z uboższych regionów, miast i dzielnic oraz o niższej pozycji społeczno-ekonomicznej mają gorsze wyniki zdrowotne w porównaniu z tymi, którzy żyją w lepszych warunkach i zajmują wyższe pozycje w społeczeństwie.

⁸ Dane za World Bank: <<http://data.worldbank.org/indicator>>.

Porównując umieralność niemowląt możemy stwierdzić między innymi, że w powiecie oławskim w 2008 r. wskaźnik ten wynosił 14,65 na 1000 urodzeń żywych, a w powiecie piotrkowskim 0,98⁹. W samej Warszawie różnica dalszego oczekiwanego trwania życia między dwiema dzielnicami Pragę Północ i Wilanowem wynosiła dla kobiet ponad 10 lat (76,8 do 87,5), a dla mężczyzn ponad 16 lat (65,7 do 82,2)¹⁰. Porównując pod względem umieralności niemowląt kilka polskich miast Gdańsk miał lepszy wynik niż Warszawa, a ta lepszy niż Bydgoszcz.



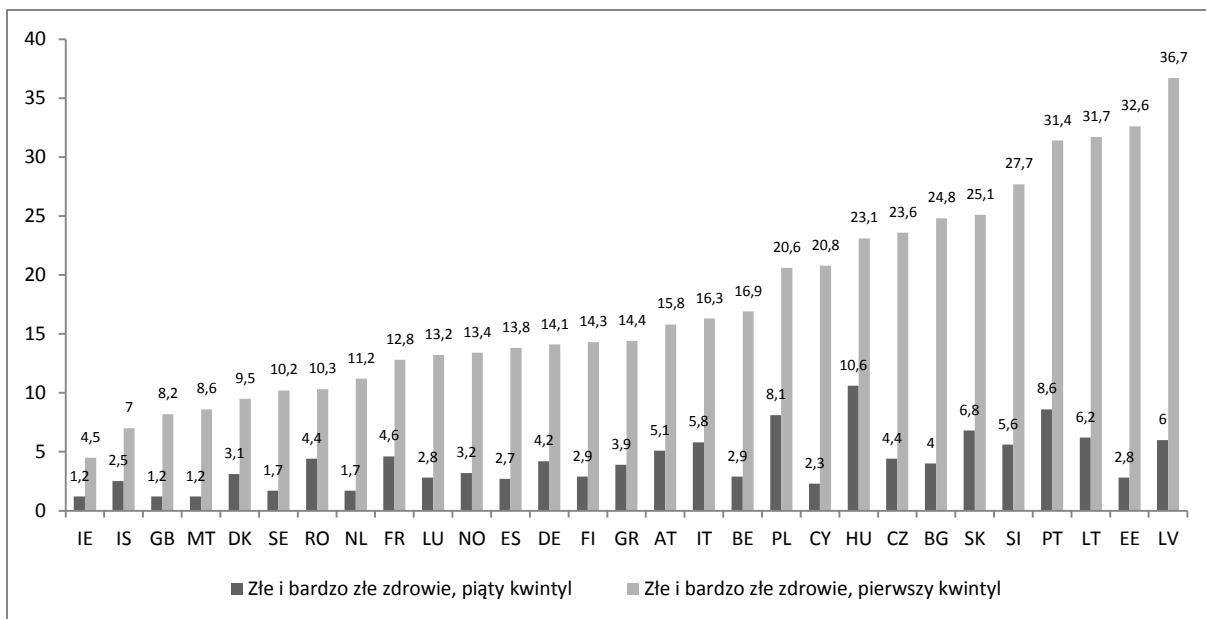
Wykres 19 Umieralność niemowląt w kilku miastach Polski na 1000 urodzeń żywych, 2009

Źródło: opracowanie własne, dane Stan zdrowia mieszkańców Warszawy w latach 1999 – 2008, Urząd Miasta St. Warszawy Biuro Polityki Zdrowotnej, Warszawa, styczeń 2011, s. 17.

Jeżeli podzielimy deklarujących zły i bardzo zły stan zdrowia według kwintyli dochodowych (zbiór respondentów porządkujemy rosnąco według dochodu i dzielimy na pięć równych części) to zobaczymy duże różnice między 20% najbiedniejszych i 20% najbogatszych. W Polsce ponad dwa razy więcej respondentów z pierwszego kwintyla deklarowało zły i bardzo zły stan zdrowia w porównaniu z grupą z piątego kwintyla.

⁹ Dane za Portalem Mojapolis.pl.

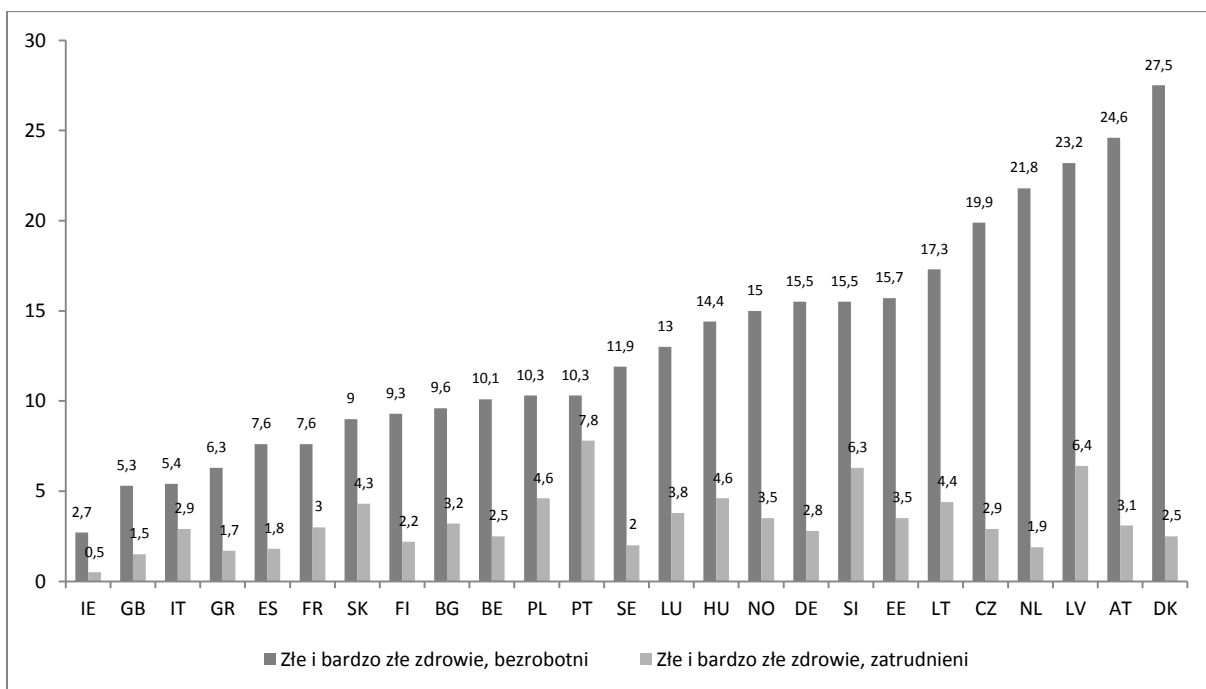
¹⁰ Stan zdrowia mieszkańców Warszawy w latach 1999 – 2008, Urząd Miasta St. Warszawy Biuro Polityki Zdrowotnej, Warszawa, styczeń 2011, s. 5.



Wykres 20 Deklarowany zły stan zdrowia w pierwszym i piątym kwintylu dochodowym, 2008

Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

Pod względem deklarowanego złego i bardzo złego stanu zdrowia różnica występuje również pomiędzy osobami zatrudnionymi i bezrobotnymi. Podobnie jak poprzednio różnica ta w przypadku Polski jest dwukrotna i raczej umiarkowana w porównaniu z wieloma innymi krajami.



Wykres 21 Deklarowany zły stan zdrowia wśród zatrudnionych i bezrobotnych, 2008

Źródło: opracowanie własne, dane Eurostat

Dyskryminacja

Ubóstwo i deprivacja materialna nie muszą się wiązać z dyskryminacją i na ogół nie są z nią bezpośrednio związane. Bardziej typowe jest przedstawianie poglądów i zachowań dyskryminacyjnych

mających u podstaw inne przesłanki. Przykładowo w Traktacie Lizbońskim obszar ten uregulowano w taki sposób: „Przy określaniu i realizacji swoich polityk i działań Unia dąży do zwalczania wszelkiej dyskryminacji ze względu na płeć, rasę lub pochodzenie etniczne, religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną” (art. 5b wprowadzony do Traktatu ustanawiające Wspólnotę Europejską).

Gorsze traktowanie ludzi ubogich przez nieubogich można jednak zidentyfikować zarówno w dyskursie publicznym (np. negatywne stereotypy dotyczące bezrobotnych, mieszkańców domów socjalnych, klientów pomocy społecznej), jak i w zachowaniach zarówno urzędników publicznych (np. odbieranie dzieci głównie ze względu na ubóstwo rodziców, traktowanie z góry, bez szacunku i z lekceważeniem), jak i osób prywatnych (w skrajnych formach przejawia się w pobiciach i podpaleniach osób bezdomnych¹¹). Zjawisko to ma już swoją nazwę w języku angielskim „povertyism”, a jego przejawy zostały przedstawione m.in. w taki sposób: „...od subtelnych różnic w traktowaniu przez usługodawców i opinię publiczną, do odmowy zaspokojenia podstawowych potrzeb takich, jak odpowiedni dochód i schronienie, które są traktowane jako podstawowe prawa człowieka przez wspólnotę międzynarodową”¹². Podstawą gorszego traktowania, które może być nieuświadomione, są głęboko zakorzenione przekonania o moralnej niższości i społecznej bezużyteczności ludzi ubogich, o ile nie uznaje się ich za szkodliwych i łamiących nagminnie prawo. Można spotkać stwierdzenia, że klienci pomocy społecznej mają postawy roszczeniowe i rozmaite inne wady, np. „Bezrobotnych cechuje apatia, frustracja, postawy roszczeniowe, brak motywacji i aspiracji”¹³, „Beneficjenci pomocy społecznej (zwłaszcza długotrwali) charakteryzują się dużym oporem wobec zmian, niechęcią do podejmowania aktywności, postawą roszczeniową, nieumiejętnością współpracy, brakiem wytrwałości, sprawczości, poczucia obowiązku”¹⁴. Trudno nie uznać tych wyliczeń za wyraz negatywnych stereotypów oraz negatywnych ocen moralnych.

Jeżeli chodzi o ogólną problematykę dyskryminacyjną świadomość Polaków dotycząca praw, jakie im przysługują w razie dyskryminacji jest na bardzo niskim poziomie. O ile 63% Finów czy 43% Brytyjczyków stwierdziło, że zna swoje prawa w takiej sytuacji, to odpowiedni odsetek w Polsce wynosił 24%, przy średniej unijnej 33%. Pod względem nieznanomości praw Polska znalazła się na trzecim miejscu razem z Grecją¹⁵. Na pytanie do kogo respondent zwróciłby się, gdyby doświadczył dyskryminacji 21% Polaków wybrało odpowiedź „nie wiem”. Tylko w Portugalii odsetek takich odpowiedzi był wyższy i wynosił 28%¹⁶.

¹¹ O dwóch takich zdarzeniach informowały polskie media – jedno w Łęborku w 2009 r., drugie w Lublinie w 2010 r.

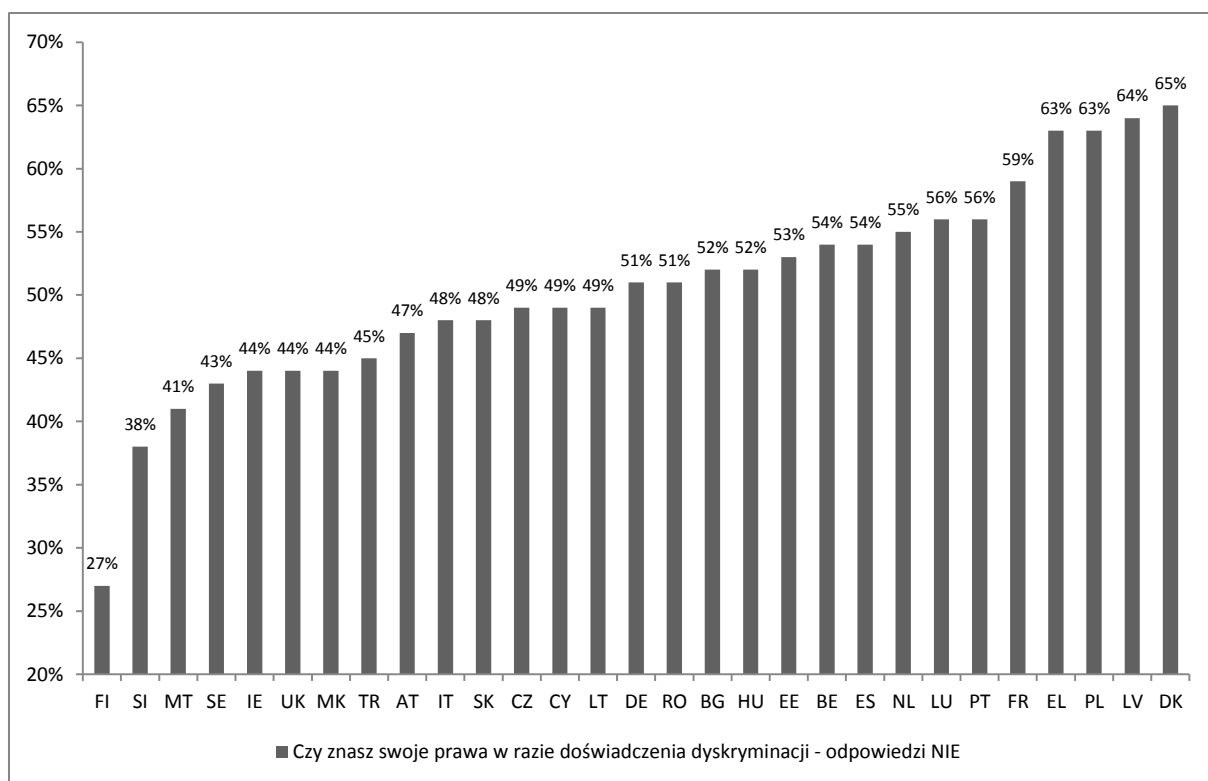
¹² D. Killeen, Is poverty in the UK a denial of people's human rights? Joseph Rowntree Foundation, styczeń 2008: <<http://www.jrf.org.uk/sites/files/jrf/2183.pdf>>.

¹³ Informacja pt. Ośrodek Pomocy Społecznej w Starym Sączu aktywnie wspiera bezrobotnych, strona internetowa Miasta i Gminy Stary Sącz, <<http://www.stary.sacz.pl>>.

¹⁴ Informacja o projekcie Aktywizacja Zawodowo-Społeczna Beneficjentów MGOPS Czersk: <http://projektczersk.pl/?page_id=2>.

¹⁵ Discrimination in the EU in 2009, Special Eurobarometer 317 / Wave 71.2, 2009, s. 35.

¹⁶ Tamże s. 40.



Wykres 22 Świadomość własnych praw w sytuacji dyskryminacji, 2008

Źródło: opracowanie własne, dane Discrimination in the EU in 2009, Special Eurobarometer 317 / Wave 71.2, 2009

O poglądach, które mają dyskryminacyjny charakter świadczy też poziom akceptacji dla zajmowania przez określone kategorie osób najwyższych wybieralnych stanowisk w państwie. Respondenci z Polski w przypadku akceptacji dla niektórych kategorii mieli najlepsze wyniki w Europie (odmienne wyznanie religijne, wiek powyżej 75 lat), albo wyniki ponad średnią unijną (niepełnosprawność). Pod jednym względem wyniki te były niższe niż średnia – w przypadku osób o odmiennej orientacji seksualnej. Patrząc na wyniki dla Polski akceptacja dla zajmowania eksponowanych stanowisk przez kobiety, osoby niepełnosprawne i odmiennego wyznania religijnego jest wysoka (średnia powyżej 8 punktów), a dla pozostałych kategorii (odmienna orientacja seksualna, narodowość i starość) jest wyraźnie niższa (średnia 5-6 punktów).

	Poziom akceptacji na skali 1-10 (średnia)					Średnia UE27
	Polska	Minimum		Maksimum		
		wartość	Kraj	wartość	Kraj	
Kobieta	9,1	7,6	PT	9,6	LT	8,5
Niepełnosprawna	8,5	4,7	MK	8,8	SE	7,4
Odmiennej orientacji seksualnej (gej, lesbijka)	6,1	3,2	BG	8,7	SE	6,5
Odmiennego niż większość wyznania	8,1	3,7	CY	8,1	PL	6,5
Odmiennego niż większość pochodzenia etnicznego	6,2	3,5	CY	8	SE	6,2
Osoba powyżej 75	5,9	2,8	D-E	5,9	PL	4,8

roku życia									
------------	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Tabela 3 Poziom akceptacji dla danej kategorii osób na najwyższych stanowiskach w państwie, 2008

Źródło: opracowanie własne, dane Discrimination in the EU in 2009, Special Eurobarometer 317 / Wave 71.2, 2009

W porównaniu ze średnią unijną zwykle mniejsze odsetki polskich respondentów osobiście doznały dyskryminacji bądź były jej świadkami. Różnica odwrotna miała miejsce w przypadku odpowiedzi „nie” i „nie wiem”.

	Narodo- wość	Płeć	Orienta- cja seksual- na	Wiek	Wyznan- ie	Niepełn ospraw- ność	Inny powód	Nie	Nie wiem
Doznający									
EU27	3	3	1	6	1	2	3	83	1
PL	0	1	1	4	1	1	2	87	4
Będący świadkami									
EU27	12	5	6	8	5	6	3	72	2
PL	4	3	5	8	3	3	2	78	3

Tabela 4 Odpowiedź na pytanie o doznawanie lub bycie świadkiem dyskryminacji lub nękania z kilku podstawowych powodów, w proc.

Źródło: dane Discrimination in the EU in 2009, Special Eurobarometer 317 / Wave 71.2, 2009, skrócone tabele QE3 i QE4

Romowie

Biorąc pod uwagę specyficzne grupy, które w Polsce są wyjątkowo ubogie i wykluczone należy zwrócić uwagę na sytuację Romów. Nie tylko jest to grupa o dużo większym zakresie ubóstwa w porównaniu z ludnością polską, ale również podlegająca dyskryminacji zarówno z powodu ubóstwa, jak i etnicznej i kulturowej odmienności. Wśród dziesięciu grup, które spotykały się w państwach Unii Europejskiej z praktykami dyskryminacyjnymi najczęściej na pierwszym miejscu byli Romowie w Czechach (64%), a na kolejnych: Afrykanie na Malcie (63%), Romowie na Węgrzech (62%) i na czwartym Romowie w Polsce (59%)¹⁷. Jeszcze gorzej Polska wypadła pod względem liczby zdarzeń o charakterze dyskryminacyjnym w przeliczeniu na osobę z danej grupy. Pierwsze miejsce zajęły Włochy (9,29 zdarzeń na jednego respondenta z Afryki Północnej), a drugie Polska (6,81 zdarzeń na jednego respondenta będącego Romem).

W sondażu CBOS na temat postaw wobec różnych narodowości Romowie pod względem odsetka osób deklarujących niechęć są na pierwszym miejscu. Od 1994 r. odsetek ten zmniejszył się jednak z 75% do 47%¹⁸. W innym badaniu porównywano stosunek Polaków, Czechów, Słowaków i Węgrów do Romów. Ze zdaniem „Skłonność do popełniania przestępstw leży w naturze Romów” zgadzało się zdecydowanie lub raczej 42% respondentów z Polski. Z kolei zdanie „Romom powinien być udzielany szerszy zakres pomocy niż innym” akceptowało zdecydowanie lub raczej tylko 11% Polaków¹⁹. Mimo, że stosunek pozostałych nacji do Romów był zdecydowanie gorszy, trudno to uznać za pocieszenie. Pod koniec stycznia 2011 r. pojawiła się w mediach informacja o zakazie wpuszczania Romów do

¹⁷ Badania prowadzono w 2008 r. EU-MIDIS European Union Minorities and Discrimination Survey Main Results Report, European Union Agency for Fundamental Rights, 2009, s. 9.

¹⁸ Stosunek Polaków do innych narodów, Komunikat CBOS BS/12/2010, Warszawa, styczeń 2010 s. 4.

¹⁹ Postawy wobec Romów w Polsce, Czechach, na Węgrzech i Słowacji, Komunikat CBOS BS/104/2008, Warszawa, czerwiec 2008, s. 3, 4.

restauracji i klubów w Poznaniu²⁰. We wspomnianym badaniu porównawczym ze zdaniem „Byłoby dobrze, gdyby istniały miejsca rozrywki i wypoczynku, do których Romowie nie mają wstępu” zgadzało się zdecydowanie lub raczej 16% Polaków, a kolejne 31% raczej się nie zgadzało²¹. Tak oczywista dyskryminacja nie została zdecydowanie odrzucona przez większość Polaków, co zapewne ułatwiło restauratorom i właścicielom klubów w Poznaniu jej praktykowanie.

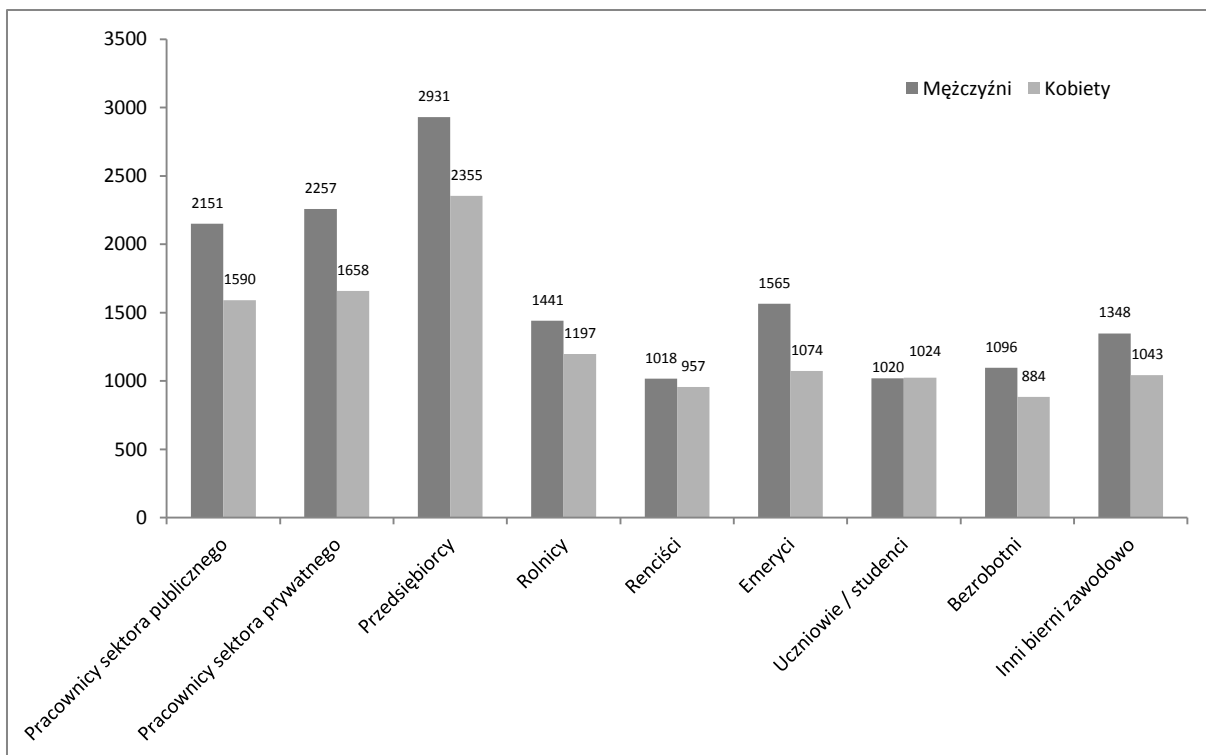
Kobiety

Hipoteza o feminizacji ubóstwa mówi, że kobiety są bardziej zagrożone ubóstwem niż mężczyźni. Uprawdopodobnia tę hipotezę to, że większość niepełnych rodzin stanowią kobiety z dziećmi, a większość osób w starszych grupach wiekowych to kobiety. Jeżeli rodziny niepełne i osoby starsze są bardziej zagrożone ubóstwem ze względu na mniejsze możliwości pracy, dotyczyć będzie to w większym stopniu kobiet. Większe narażenie kobiet na gorszą sytuację materialną w Polsce spowodowane może być również tym, że system świadczeń rodzinnych i opiekuńczych zapewnia gorszej jakości świadczenia w porównaniu z tym, na co mogą liczyć zatrudnieni z ubezpieczenia społecznego (tu dominują liczebnie mężczyźni). Empiryczne potwierdzenie tej hipotezy w Polsce można wstępnie zobaczyć, gdy porównamy stopę ubóstwa relatywnego i głębokiej deprivacji materialnej kobiet i mężczyzn (patrz wyżej, w obu przypadkach wskaźnik dla kobiet jest nieco wyższy). Płeć jest jednym z tradycyjnych powodów nierównego traktowania, a jego przejawem na rynku pracy są niższe płace kobiet na takich samych stanowiskach. Biorąc to wszystko pod uwagę problemy ubóstwa i dyskryminacji również w przypadku tej grupy mogą być ze sobą dość blisko związane.

W prawie wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych i zawodowych mężczyźni mają wyższe miesięczne dochody netto. Trudno to wyjaśnić inaczej niż wpływem płci na decyzje kształtujące poziom wynagrodzeń i świadczeń.

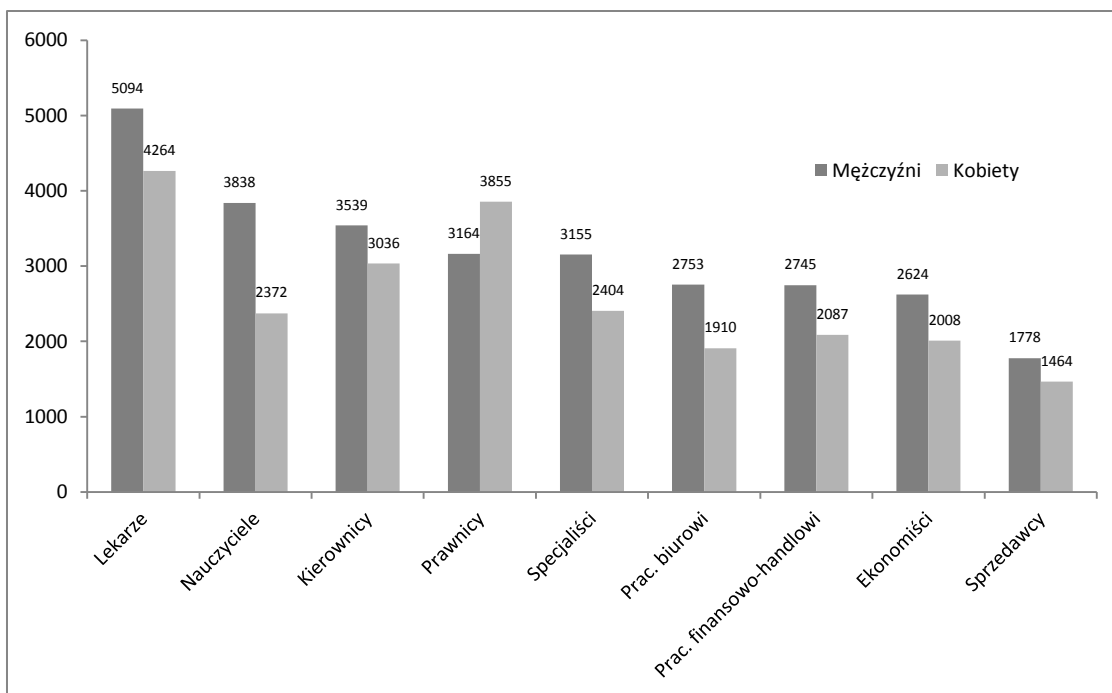
²⁰ S. Sałwacka, J. Żarnoch-Chudzińska, Menu tylko dla Polaków, Portal Wyborcza.pl 27.11.2011, <http://wyborcza.pl/1,75478,9009505,Menu_tylko_dla_Polakow.html>.

²¹ Tamże, s. 3.



Wykres 23 Miesięczne dochody netto kobiet i mężczyzn należących do różnych grup społeczno-ekonomicznych

Źródło: Diagnoza Społeczna 2009, s. 329



Wykres 24 Miesięczne dochody netto kobiet i mężczyzn pracujących w różnych zawodach

Źródło: Diagnoza Społeczna 2009, s. 330

Mimo dowodów na istnienie dyskryminacji świadomość kobiet w tym względzie jest raczej niewielka. Taki sam niski odsetek (1,8%) kobiet i mężczyzn czuło się dyskryminowanych, co stwierdzono w tym

samym badaniu²². W sondażu europejskim 2% respondentów w Polsce przyznało, że doświadczyło dyskryminacji ze względu na płeć w dostępie do edukacji, a 6%, że było świadkami takich zdarzeń. W obszarze zatrudnienia te odsetki wynosiły 2% i 8%, w życiu politycznym – 1% i 5%, w dostępie do opieki zdrowotnej 2% i 4%, a w społeczeństwie w ogóle 3% i 9%²³.

W innych badaniach (województwo mazowieckie, dalej dane dotyczące mieszkanek miast) na ogólne pytanie dotyczące dyskryminacji kobiet (Czy, Pani zdaniem, kobiety w Polsce są dyskryminowane, tzn. czy, ogólnie rzecz biorąc, mają gorsze szanse, możliwości w życiu niż mężczyźni, czy też nie?) zadane kobietom, „zdecydowanie tak” wybrało 27% i „raczej tak” – 30%, „raczej nie” - 26% i „zdecydowanie nie” - 9%²⁴. Osobiście z praktykami dyskryminacyjnymi spotkało się raz, kilka lub wiele razy 29% respondentek. Najczęściej wymieniane przez nie formy dyskryminacji: niższe zarobki, mniejsze możliwości awansu oraz dyskryminacja wiążąca się z ciążą i opieką nad dzieckiem. Powyżej 10% wskazało jeszcze mobbing i molestowanie w pracy i preferencje dla mężczyzn bez podania powodu²⁵. Na pytanie o osobiste doświadczenie jednej z następujących sytuacji: żądanie od przyszłej pracownicy zaświadczenia o braku ciąży lub podpisania deklaracji o czasowej rezygnacji z macierzyństwa (8%); odmowa przyjęcia do pracy ze względu na płeć (8%); oferty pracy dostępne tylko dla mężczyzn (24%), pozytywnie odpowiedziało 16% respondentek²⁶. Kolejne sytuacje o charakterze dyskryminacji wzięte pod uwagę były związane ze zwalnianiem kobiet po powrocie z pracy z urlopu macierzyńskiego lub wychowawczego. Bezpośrednio doświadczyło takich form odpowiednio 2% i 3% respondentek oraz spotkało się z nimi w rodzinie i wśród znajomych (26% i 30%). Wniosek był zaś taki „Skala dyskryminacji wiązanej z ciążą i macierzyństwem jest – biorąc pod uwagę zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio doświadczenia respondentek – wysoka”²⁷. Molestowania w miejscu pracy doświadczyło i/lub wiedziało o takich przypadkach w bliskim kręgu 10% respondentek²⁸. Poczucie dyskryminacji i jej doznawanie w przypadku kobiet na wsi było mniejsze niż w miastach.

W raporcie o rozwoju społecznym świata z 2010 (Human Development Report) przedstawiono szacunki złożonego indeksu nierówności pod względem płci. Składało się nań pięć wskaźników cząstkowych w trzech obszarach: zdrowia reprodukcyjnego (umieralność okołoporodowa matek, dzietność nastolatek), udziału w rynku pracy (wskaźnik aktywności zawodowej), upodmiotowienia (udział w parlamencie, wykształcenie średnie lub wyższe). Polskę dzieliło od Holandii – najmniej nierównego genderowo kraju świata – 151 punktów, było to nieco ponad średnią. Ponadto o wiele mniej niż dystans krajów arabskich takich jak Bahrain czy Katar, za nami była też Wielka Brytania i USA, a daleko przed nami wszystkie kraje skandynawskie.

²² DS. s. 330

²³ Gender equality in the EU in 2009, Special Eurobarometer 326 / Wave 72.2, 2010, s. 227-231.

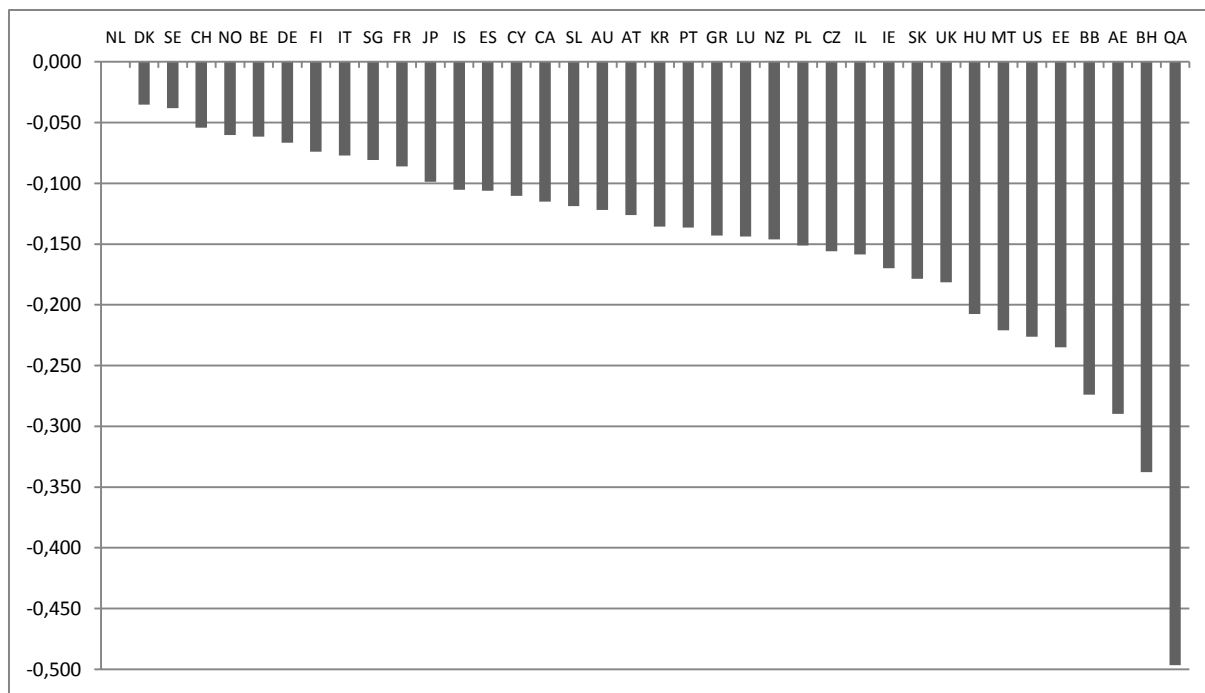
²⁴ Kobiety na rynku pracy województwa mazowieckiego, Projekt Równościowa polityka zatrudnienia szansą kobiet na rynku pracy województwa mazowieckiego, CBOS Warszawa 2010, s. 47.

²⁵ Tamże, s. 50.

²⁶ Tamże, s. 65.

²⁷ Tamże, s. 73.

²⁸ Tamże, s. 87.



Wykres 25 Odległość dzieląca od najmniej genderowo nierównego kraju (według Gender Inequality Index)

Źródło: obliczenia i opracowanie własne, dane Human Development Report 2010

Stałym powodem do niepokoju jest restrykcyjne prawo antyaborcyjne w Polsce. W tej sprawie troskę wyraził Komitet Praw Człowieka ONZ. Według Komitetu Polska powinna: 1) „pilnie poddać ocenie wpływ restrykcyjnego prawa antyaborcyjnego na sytuację kobiet”; 2) „przeprowadzić badania oraz dostarczyć statystyki dotyczące przeprowadzania nielegalnych aborcji”; 3) „wprowadzić przepisy prawne zakazujące niewłaściwego stosowania i korzystania przez przedstawicieli zawodów medycznych z „klauzuli sumienia””; 4) „drastycznie skrócić termin wydania decyzji przez komisję lekarską w sprawach związanych z przerywaniem ciąży”; 5) „wzmocnić działania służące zapobieganiu niechcianym ciążom poprzez, między innymi, zapewnienie szerokiego dostępu do obszernego wachlarza środków antykoncepcyjnych za przystępną cenę oraz poprzez umieszczenie tych środków na liście leków refundowanych”²⁹.

Osoby homoseksualne

Odmierna niż dominująca orientacja seksualna spotyka się w polskim społeczeństwie częściej z postawami niechętnymi: 64% respondentów odmawia prawa publicznych manifestacji organizacjom gejów i lesbijek, tyle samo odmawia parom homoseksualnym publicznego pokazywania ich sposobu życia. 44% respondentów w odniesieniu do gejów i 36% w przypadku lesbijek widzi jakieś zawody, dla których nie powinni oni lub one ich wykonywać (głównie dotyczyło to zawodów związanych z pracą z dziećmi oraz opieką medyczną). Brak akceptacji dla nawet niemałżeńskiej formy legalizacji związków homoseksualnych wyraża 47% respondentów, a dla adopcji dzieci – 89%. Tylko w jednym przypadku odsetek odpowiedzi przyzwalających był nieco wyższy od przeciwnych (42% do 37%), a dotyczyło to

²⁹ Uwagi końcowe Komitetu Praw Człowieka dotyczące Polski przyjęte na 2766. posiedzeniu w dniu 26 października 2010 r. < <http://www.interwencjaprawna.pl/docs/uwagi-koncowe-komitetu-praw-czlowieka.pdf>>.

prawa do uprawiania seksu w związku intymnym! Wydaje się to szokujące, ale 37% respondentów odmawia takiego prawa parom homoseksualnym³⁰.

O problemach i praktykach dyskryminacyjnych w tym obszarze można wnioskować na podstawie spraw zgłaszanych do prawników Kampanii Przeciwko Homofobii w ramach projektu „Monitoring Dyskryminacji gejów lub lesbijek”. Sprawy z zakresu prawa rodzinnego dotyczyły postępowań rozwodowych, próby ograniczenia, utrudniania wykonywania lub pozbawienia władzy rodzicielskiej z powodu homoseksualności rodzica, możliwości adopcji dziecka przez osobę homoseksualną, możliwości wychowywania dziecka przez biologicznego rodzica wraz z partnerem/partnerką tej samej płci. Druga grupa spraw związana była z naruszeniem dóbr osobistych, znieważeniem lub naruszeniem nietykalności cielesnej, a także pobicie na tle orientacji seksualnej i tożsamości płciowej ofiary (w tym przypadku zauważono wzrost liczby takich zdarzeń). Z kolei w obszarze zatrudnienia podjęto między innymi interwencję w związku z rozwiązaniem stosunku pracy z kobietą, która ujawniła przełożonym swoją orientację seksualną. Zgłaszano też problem odmów pobrania krwi ze strony stacji krwiodawstwa, a także odmów Urzędów Stanu Cywilnego wydania zaświadczenia o stanie cywilnym obywatelom i obywatelkom polskim zamierzającym zawrzeć związek partnerski lub małżeński z osobą tej samej płci za granicą³¹. Tą ostatnią sprawą zainteresowała się Komisja Europejska³².

O pogarszaniu się sytuacji osób homoseksualnych w Polsce może świadczyć troska Komitetu Praw Człowieka ONZ. Jej powodem był „znaczący wzrost liczby przejawów mowy nienawiści i nietolerancji wobec lesbijek, gejów, osób biseksualnych i transpłciowych oraz, począwszy od roku 2005, liczby spraw związanych z orientacją seksualną przedstawionych Rzecznikowi Praw Obywatelskich”³³. Komitet wyraził dezaprobatę dla faktu, że w Kodeksie karnym brak przepisów uznających za przestępstwa mowę nienawiści i przestępstwa z nienawiści ze względu na orientację seksualną lub tożsamość płciową.

Za niepokojący sygnał należy uznać też wypowiedzi Pełnomocniczki Rządu do Spraw Równego Traktowania Elżbiety Radziszewskiej, która odpowiada również za przeciwdziałanie dyskryminacji ze względu na orientację seksualną. Wynikało z nich, że nie widzi ona żadnego problemu w dyskryminujących praktykach, jakie mogą stosować organizacje religijne zatrudniając nauczycieli³⁴. A

³⁰ Postawy wobec gejów i lesbijek, BS/95/2010, CBOS, Warszawa, lipiec 2010.

³¹ M. Zima, Tęczowe rodziny w Polsce. Prawo a rodziny lesbijskie i gejowskie, Kampania Przeciwko Homofobii, Warszawa 2010, s. 100-101.

³² M. Kot, KE zbada skargę na dyskryminację polskich gejów, Portal Gazeta.pl, 01.02.2011, <http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,81048,9039033,KE_zbada_skarge_na_dyskryminacje_polskich_gejow.html>.

³³ Uwagi końcowe Komitetu Praw Człowieka dotyczące Polski przyjęte na 2766. posiedzeniu w dniu 26 października 2010 r. <<http://www.interwencjaprawna.pl/docs/uwagi-koncowe-komitetu-praw-czlowieka.pdf>>.

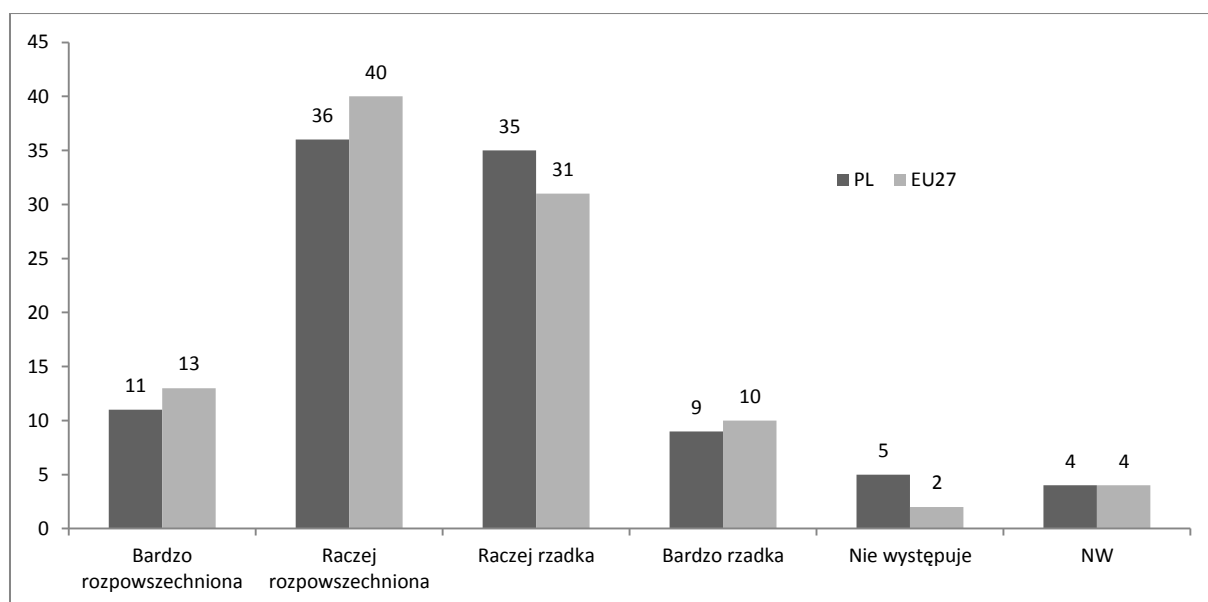
³⁴ Wywiad opublikowany w Gościu Niedzielnym, na pytanie „Zdeklarowana lesbijka nie dostaje pracy w szkole katolickiej, z uwagi na swoje preferencje. Szkoła zostanie pozwana do sądu?” padał odpowiedź następująca: „Oczywiście nie! I właśnie nowa ustawa precyzuje takie sytuacje (wcześniej nie było to uregulowane). Szkoły katolickie czy wyznaniowe mogą się kierować własnymi wartościami i zasadami, i mają prawo odmówić pracy takiej osobie”. <
<http://goscniedzielny.wiara.pl/wydruk.php?grupa=6&art=1284311298&dzi=1104781054&katg=>>.

następnie w programie telewizyjnym wytykała odmienną orientację seksualną jednemu z zaproszonych rozmówców, który prezentował inne niż ona zdanie³⁵.

Osoby z niepełnosprawnością

Jeżeli dane dotyczące większego zagrożenia ubóstwem i wykluczeniem, niższej stopy zatrudniania i wyższej bezrobocia uznamy za dobre wskaźniki bezpośredniej lub pośredniej dyskryminacji w wymiarze ekonomicznym, to osoby niepełnosprawne są w Polsce jedną z największych grup, których dotyka ten problem. Jeżeli dodamy do tego instytucjonalizację dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie w domach pomocy społecznej oraz problemy, jakie miały osoby niewidome ze swobodnym korzystaniem ze swoich praw wyborczych to uzyskany obraz nie napawa optymizmem.

Na pytanie o rozpowszechnienie w Polsce dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność 47% respondentów z Polski odpowiedziało, że jest ona bardzo lub raczej rozpowszechniona. Również duży, ale mniejszy odsetek miał zdanie przeciwne (44%).



Wykres 26 Opinie o rozpowszechnieniu dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność w Polsce i średnia opinii w UE27

Źródło: opracowanie własne, dane Discrimination in the EU in 2009, Special Eurobarometer 317 / Wave 71.2, 2009

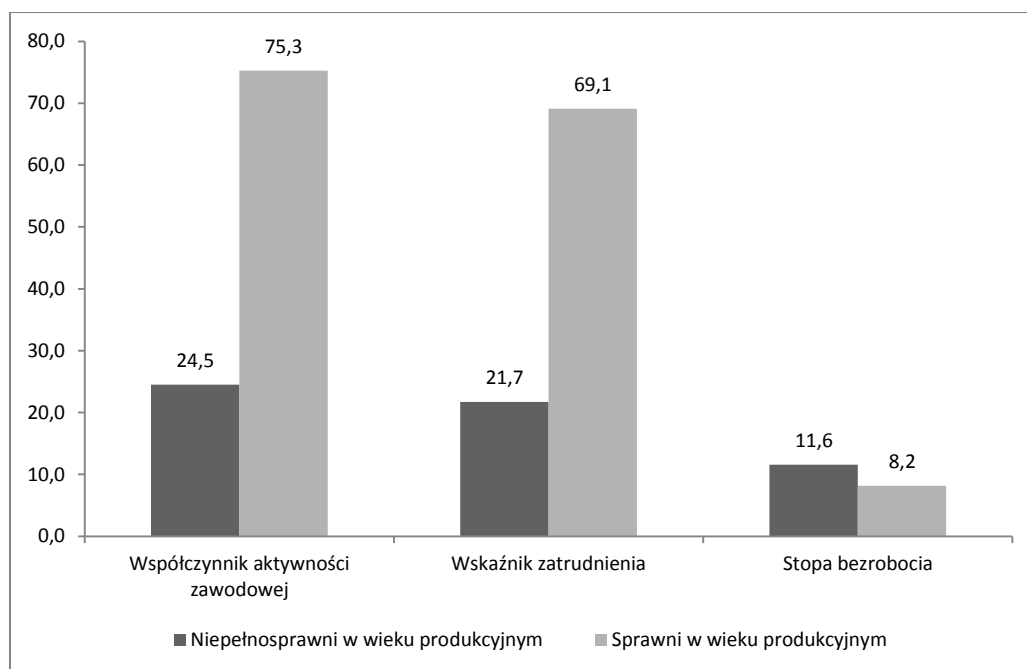
Odczuło dyskryminację ze względu na niepełnosprawność osobiście 1% respondentów, a było jej świadkami 3% Polaków. Było to nieco lub dużo mniej (w przypadku bycia świadkiem) niż średnia dla UE27, odpowiednio 2% i 6%³⁶.

Współczynnik aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych prawnie w wieku produkcyjnym wynosił w IV kwartale 2009 r. 24,5%, a w przypadku osób sprawnych w tym samym wieku było to 75,8%. W tym samym czasie liczba osób niepełnosprawnych prawnie w wieku produkcyjnym niepracujących i nieposzukujących pracy wynosiła 1589 tys., a w przypadku sprawnych w tym samym wieku 5263 tys. Niepełnosprawnych łącznie było w tym czasie około 10 razy mniej niż sprawnych

³⁵ Wypowiedź padła w Programie Dzień Dobry stacji TVN http://dziendobrytvn.plejada.pl/24,37628,wideo,,201852,elzbieta_radziszewska_dyskryminuje_homoseksualistow,aktualnosc_detal.html.

³⁶ Discrimination in the EU in 2009, Special Eurobarometer 317 / Wave 71.2, 2009, tabele QE3 i QE4.

(2106 tys. do 21719 tys.), ale biernych zawodowo niepełnosprawnych mamy już tylko nieco ponad 3 razy mniej³⁷.



Wykres 27 Wskaźniki sytuacji na rynku pracy dla osób sprawnych i niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym, w proc., IV kwartał 2009
Źródło: Dane z BAEL za III kwartał 2010, GUS, tabela 1a i 1b.

Tak wielka dysproporcja w aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych i sprawnych w kontekście idei równych praw do pracy budzi duży niepokój. W szczególności, jeżeli w tym samym czasie zagrożenie ubóstwem skrajnym (granica minimum egzystencji) osób pobierających świadczenia rentowe (przeznaczone dla osób niezdolnych do pracy w wieku produkcyjnym³⁸) jest większe niż wszystkich innych grup, poza utrzymującymi się ze świadczeń z pomocy społecznej (stopa ubóstwa skrajnego rencistów wynosiła w 2009 r. 11,2%). Biorąc pod uwagę ustawową i relatywną granicę ubóstwa stopa ubóstwa rencistów nieco ustępuje jeszcze tylko ubóstwu rolników (wskaźniki wynosiły odpowiednio 14,1% i 27,7%)³⁹.

Osoby niepełnosprawne mogą mieć problemy z realizacją swoich praw osobistych i politycznych, jeżeli nie zostaną podjęte działania pozytywne mające na celu między innymi udostępnienie środków transportu, budynków użyteczności publicznej, przygotowanie odpowiednich materiałów i narzędzi. Głośną sprawą w ostatnich latach było niedostosowanie polskich procedur i lokali wyborczych do potrzeb osób niepełnosprawnych: „Jest podjazd, ale furtka prowadząca do niego - zamknięta. Członkowie komisji łamią prawo i wynoszą karty do głosowania na zewnątrz. Inaczej wyborca na wózku nie zagłosowałby w ogóle. W innym lokalu głosuje niewidomy, ale tylko na prezydenta

³⁷ Dane z BAEL za III kwartał 2010, GUS, tabela 1a i 1b.

³⁸ Niezdolność do pracy jest kategorią, która nie odzwierciedla rzeczywistej zdolności do pracy, podobnie jak orzeczenia o niezdolności do samodzielnej egzystencji nie mają wiele wspólnego z rzeczywistymi możliwościami takiej egzystencji w dzisiejszym świecie.

³⁹ *Ubóstwo w Polsce*, GUS 2010, < http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_wz_ubostwo_w_polsce-broszura.pdf>.

Warszawy. Dlaczego?”⁴⁰. Od kilku lat wiadomo, że osoby niewidome nie mają zapewnionych warunków do tajnego oddania głosu. Stało się to powodem składania protestów wyborczych w 2009 r. po wyborach do Parlamentu Europejskiego. W sprawie wypowiedział się Rzecznik Praw Obywatelskich popierając stanowisko osób niewidomych. Sąd Najwyższy uznał wybory za ważne, wskazał, że „kwestię takiego zorganizowania głosowania, aby osoba niewidoma mogła samodzielnie oddać głos, można rozważać jedynie w płaszczyźnie postulatu wobec ustawodawcy”⁴¹. Jak dotąd problem nie doczekał się rozwiązania.

Cudzoziemcy

Kategoria tytułowa jest bardzo zróżnicowana. Osoby z różnych krajów świata z UE i spoza UE mogą do Polski przybywać w różny sposób i pozostać tu na dłużej lub wyjechać gdzie indziej, albo przyjeżdżać co jakiś czas do pracy. Mogą oni tworzyć mniej lub bardziej zwarte skupiska, integrować się lub nie integrować z Polakami, przyswajać lepiej lub gorzej lokalne wartości i kulturę lub całkowicie je odrzucać. Stosunek Polaków do różnych nacji jest przy tym bardzo zróżnicowany, jedne są lubiane, do innych czujemy mniejszą sympatię lub niechęć. Te postawy mogą sprzyjać pozytywnym lub negatywnym zachowaniom wobec cudzoziemców w różnych sytuacjach. Sami cudzoziemcy także mogą mieć różny stosunek do Polski i Polaków, co może wynikać z zasłyszanych informacji, różnic kulturowych, indywidualnych doświadczeń.

Ze względu na złożoność zagadnienia trudno je poddać systematycznym badaniom. Możemy tu jedynie odnieść się do spraw, jakie trafiają do organizacji zajmujących się pomocą prawną dla cudzoziemców oraz prób zastosowania badań polegających na wysyłaniu odpowiedzi na ogłoszenia o poszukiwaniu pracowników, w których umieszcza się podobne profile kandydatów o nazwiskach sugerujących jednoznacznie inną narodowość (testy dyskryminacyjne, oczywiście mogą być przystosowane do dyskryminacji z innych powodów).

Stowarzyszenie Interwencji Prawnej stwierdza wyraźnie na podstawie prowadzonych spraw, że „doszło do naruszenia praw cudzoziemców poprzez stosowanie wobec nich praktyk dyskryminacyjnych” i „działania takie nie wydają się incydentalne”⁴². Wyróżniono przy tym trzy ich rodzaje:

- źle sformułowane przepisy, które w pośredni sposób dyskryminują cudzoziemców;
- dyskryminujące praktyki – czyli nieprawidłowe działania urzędów publicznych, które noszą cechy dyskryminacji;
- dyskryminujące zachowania, świadczące o niechęci Polaków do cudzoziemców, w tym czasem także urzędników.

⁴⁰ W. Karpieszuk, Członkowie komisji łamali prawo: dla dobra wyborców, portal Gazeta.pl Warszawa, 22.11.2010, <http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,34889,8697355,Czlonkowie_komisji_lamali_prawo__dla_dobra_wyborcow.html>.

⁴¹ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2009 r., w sprawie wyborów do Parlamentu Europejskiego przeprowadzonych w dniu 7 czerwca 2009 r., Sygn. akt III SW 48/09.

⁴² W. Klaus red. Sąsiedzi czy intruzi – o dyskryminacji cudzoziemców w Polsce, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2010, s. 119.

Kilka przykładów spraw z różnych obszarów o znamionach praktyk dyskryminacyjnych⁴³.

Pani Zora zgłosiła się w 2009 r. do Stowarzyszenia w związku z odmową, jaką otrzymała w Urzędzie Miejskim w Pruszkowie, odnośnie możliwości ubiegania się o mieszkanie komunalne. W odpowiedzi na złożony przez nią wniosek Prezydent Pruszkowa wyjaśnił, iż nie ma możliwości udzielenia jej pomocy, bowiem zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Pruszkowie o uzyskanie mieszkania z zasobów komunalnych mogą ubiegać się tylko stali mieszkańcy Pruszkowa. Sytuacja materialna i zdrowotna pani Zory była bardzo trudna – była zmuszona korzystać z pomocy społecznej, gdyż na skutek wypadku komunikacyjnego stała się osobą niepełnosprawną. Mieszkała ona wraz ze starszą i niepełnosprawną matką, wymagającą stałej opieki, oraz dwójką małoletnich dzieci.

Pan Kodima otrzymał w Nigerii dokument poświadczający urodzenie, który złożył w USC wraz z tłumaczeniem przysięgłym. Urzędnik bez uzasadnienia odmówił uznania autentyczności dokumentu. Zaproponował, by dokument potwierdził za zgodność z oryginałem polski konsul w Nigerii lub by cudzoziemiec zwrócił się do sądu w celu uzyskania zwolnienia z przedstawienia niniejszego dokumentu. W innym urzędzie na podstawie tego samego dokumentu urzędnik udzielił ślubu bez przeszkód.

W 2010 r. do Stowarzyszenia zgłosiła się narzeczona pana Konstanina. Cudzoziemiec został zatrzymany w urzędzie stanu cywilnego w trakcie czynności uznawania swojego dziecka, urodzonego ze związku z obywatelką polską, a następnie wydany z Polski, mimo wysokiego prawdopodobieństwa otrzymania zgody na pobyt tolerowany.

Państwo K., starający się w Polsce o status uchodźcy, w 2008 r. zgłosili się do Stowarzyszenia Interwencji Prawnej z prośbą o interwencję w sprawie ich dzieci: Zaremy i Zairy. Rodzina przyjechała do Polski we wrześniu i w związku z tym dziewczynki zostały zapisane do szkoły po terminie egzaminu, który mógłby określić ich poziom edukacji oraz zakwalifikować do odpowiedniej klasy. Przez cały czas uczęszczania do szkoły dzieci nie zostały objęte pomocą pedagogiczną ani pomocą w nauczaniu. Nie zorganizowano dla nich także dodatkowych lekcji z języka polskiego, choć nie porozumiewały się po polsku. Jediną formą ich aktywności było siedzenie na lekcjach i przepisywanie tekstów z polskich podręczników. Na egzaminie gimnazjalnym osiągnęły więc bardzo słabe wyniki, w związku z czym po ukończeniu gimnazjum nie zostały przyjęte do technikum turystycznego w W., do którego bardzo chciały uczęszczać.

Pan Andryi, obywatel Rosji, został pobity i okradziony. Sprawcy wyzywali go, używali także wobec obraźliwych epitetów, np. „ty rusku”. Mężczyzna udał się na Policję i chciał złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Policjanci początkowo nie chcieli w ogóle przyjąć zgłoszenia ani przesłuchać pokrzywdzonego. Poradzili mu, by złożył pozew cywilny i na drodze cywilnej dochodził odszkodowania. Kiedy w końcu przyjęli zawiadomienie, nie chcieli wziąć pod uwagę tego, że pan Andryi był wyzywany z powodu swojej narodowości.

Badania za pomocą testów dyskryminacyjnych wymagają przygotowania i przewyciężenia wielu problemów, np. jak stworzyć równoważne odpowiedzi na ofertę o pracę, ale na tyle się różniące, żeby nie wzbudzić podejrzeń rekrutujących, a do tego na tyle przekonujące, żeby doszło do

⁴³ Na podstawie W. Klaus red. Sąsiedzi czy intruzi – o dyskryminacji cudzoziemców w Polsce, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2010.

zrealizowania testu⁴⁴. Wnioski z niewielkiego pilotażu przeprowadzonego w Polsce w 2010 r. były następujące: „zaobserwowano różnice w traktowaniu Polaków i cudzoziemców na rynku pracy. Ich kierunek wskazuje na preferowanie przez pracodawców kandydatów z obywatelstwem polskim. Zakres i systematyczność występowania tych różnic musi być jednak przedmiotem dodatkowych badań”⁴⁵.

Jednym ze źródeł informacji na temat dyskryminacji z pobudek rasistowskich lub ksenofobicznych (a więc głównie wobec cudzoziemców) może być też statystyka przedstawiana przez Biuro Prokuratury Krajowej: „Ilość przestępstw popełnionych na tle rasowym w 2009 r. wzrosła w porównaniu do lat ubiegłych. Zarejestrowano, bowiem w tym okresie 124 nowe postępowania, pozostałych 42 prowadzone postępowania było kontynuowane z wcześniejszego okresu”⁴⁶. Niepokojącym trendem w tym przypadku jest to, że na prowadzonych 166 postępowań w 2009r. w 30 sprawach przedstawiono zarzuty w stosunku do 54 osób, a więc w mniejszej liczbie spraw niż w 2008r. i wobec mniejszej liczby osób. Wzrosła też liczba spraw umorzonych z powodu niewykrycia - na 146 spraw zakończonych w 2009r. z powodu niewykrycia sprawców umorzono aż 42 postępowania⁴⁷.

⁴⁴ K. Wysińska, Nguyen, Serhij, czy Piotr? Pilotażowe badanie audytowe dyskryminacji cudzoziemców w rekrutacji, w: W. Klaus red. Sąsiedzi czy intruzi – o dyskryminacji cudzoziemców w Polsce, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2010.

⁴⁵ K. Wysińska, Nguyen, Serhij, czy Piotr? Pilotażowe badanie audytowe dyskryminacji cudzoziemców w rekrutacji, w: W. Klaus red. Sąsiedzi czy intruzi – o dyskryminacji cudzoziemców w Polsce, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2010, s. 358.

⁴⁶ Wyciąg ze sprawozdania dotyczącego spraw prowadzonych w 2009r. w jednostkach organizacyjnych prokuratury z pobudek rasistowskich lub ksenofobicznych, PR III 086 - 4/09, Prokuratura Krajowa, 2010, s. 2.

⁴⁷ Tamże, s. 3.

Spis tabel

Tabela 1 Stopa ubóstwa relatywnego po transferach socjalnych i stopa głębokiej deprivacji materialnej ogółem i dla różnych kategorii, stopa w proc., liczba w tys., 2009	4
Tabela 2 Sytuacja na rynku pracy w Polsce	16
Tabela 3 Poziom akceptacji dla danej kategorii osób na najwyższych stanowiskach w państwie, 2008	25
Tabela 4 Odpowiedź na pytanie o doznawanie lub bycie świadkiem dyskryminacji lub nękania z kilku podstawowych powodów, w proc.	25

Spis wykresów

Wykres 1 Stopa ubóstwa po transferach socjalnych i progi ubóstwa relatywnego w wymiarze dochodów, progi przeliczone według parytetu siły nabywczej, 2009	5
Wykres 2 Wykres ... Stopa ubóstwa dzieci i seniorów, po transferach socjalnych, 2009	6
Wykres 3 Wykres Stopa ubóstwa dzieci (mniej niż 16 lat) odjąć stopa ubóstwa osób starszych (więcej niż 65 lat) w punktach proc., 2009	7
Wykres 4 Wykres Stopa ubóstwa relatywnego dzieci i seniorów po transferach socjalnych, w proc. 2009	8
Wykres 5 Stopa ubóstwa kobiet i mężczyzn, w proc., 2009	9
Wykres 6 Stopa ubóstwa kobiet odjąć stopa ubóstwa mężczyzn, w punktach proc., 2009	10
Wykres 7 Odsetek deklarujących, że wiążą koniec z końcem z wielką trudnością i mających dochody poniżej lub powyżej granicy ubóstwa relatywnego, w proc., 2009	11
Wykres 8 Odsetek podlegających deprivacji materialnej i mających dochody poniżej lub powyżej granicy ubóstwa relatywnego, w proc., 2009 (dane dla Wielkiej Brytanii z 2008 r.)	11
Wykres 9 Odsetek ludności przeciężonej kosztami mieszkaniowymi poniżej i powyżej granicy ubóstwa relatywnego, w proc., 2009	12
Wykres 10 Stopa głębokiego ubóstwa relatywnego i stopa głębokiej deprivacji materialnej, w proc., 2009	13
Wykres 11 Stopa bezrobocia i stopa bezrobocia długotrwałego (rok i dłużej, do liczby aktywnych zawodowo), w proc., 2009	14
Wykres 12 Ubodzy relatywnie, którzy pracują w pełnym lub niepełnym czasie pracy, w proc., 2009	15
Wykres 13 Stopa głębokiej deprivacji materialnej, wiek 25-49 lat, wykształcenie wyższe, w proc., 2009	15
Wykres 14 Udział płac niskich, w proc., 2008	17
Wykres 15 Odsetek ludności z zaległościami w opłatach za media łącznie, poniżej linii ubóstwa relatywnego oraz ubogich gospodarstw samotnych rodziców	18
Wykres 16 Współczynnik Giniego w krajach UE, 2009	19
Wykres 17 Nierówność (współczynnik Giniego) i stopa głębokiej deprivacji materialnej, 2009	19
Wykres 18 Związek między wykształceniem rodziców a wynikami uczniów w testach PISA	20
Wykres 19 Umieralność niemowląt w kilku miastach Polski na 1000 urodzeń żywych, 2009	21
Wykres 20 Deklarowany zły stan zdrowia w pierwszym i piątym kwintyle dochodowym, 2008	22
Wykres 21 Deklarowany zły stan zdrowia wśród zatrudnionych i bezrobotnych, 2008	22
Wykres 22 Świadomość własnych praw w sytuacji dyskryminacji, 2008	24
Wykres 23 Miesięczne dochody netto kobiet i mężczyzn należących do różnych grup społeczno-ekonomicznych	27
Wykres 24 Miesięczne dochody netto kobiet i mężczyzn pracujących w różnych zawodach	27
Wykres 25 Odległość dzieląca od najmniej genderowo nierównego kraju (według Gender Inequality Index)	29
Wykres 26 Opinie o rozpowszechnieniu dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność w Polsce i średnia opinii w UE27	31
Wykres 27 Wskaźniki sytuacji na rynku pracy dla osób sprawnych i niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym, w proc., IV kwartał 2009	32

Kody krajów na wykresach i w tabelach

Skrót	Nazwa kraju
AE	Zjednoczone Emiraty Arabskie
AT	Austria
BB	Barbados
BE	Belgia
BG	Bułgaria
BH	Bahrain
CA	Kanada
CY	Cypr
CZ	Czechy
DE	Niemcy
D-E	Niemcy Wschodnie
DK	Dania
D-W	Niemcy Zachodnie
EE	Estonia
ES	Hiszpania
FI	Finlandia
FR	Francja
GB	Wielka Brytania
GR	Grecja
HU	Węgry
IE	Irlandia
IL	Izrael
IS	Islandia
IT	Włochy
JP	Japonia
LT	Litwa
LU	Luksemburg
LV	Łotwa
MK	Macedonia
MT	Malta
NL	Holandia
NO	Norwegia
PL	Polska
PT	Portugalia
QA	Katar
RO	Rumunia
SE	Szwecja
SG	Singapur
SI	Słowenia
SK	Słowacja
TR	Turcja
US	USA